

Dla strażaków

– STR. 2



Kto tu leje wodę?

Radna Małgorzata Katarzyna Dąbrowska w sprawie mieszkańców.

– STR. 3

TYGODNIK LOKALNY
TL
PUŁTUSK
GZY
OBRYTE
POKRZYWNICA
ŚWIERCZE
WINNICA
ZATORY
3,50 zł
W TYM 5% VAT
9 771429 683259 42
NR 42
INDEKS 342424
ISSN 1429-6837
14 - 20 PAŹDZIERNIKA 2025

www.pultuszczak.pl
TYGODNIK
Pułtuski
CO TYDZIEŃ OD 4 GRUDNIA 1997 ROKU

REKLAMA
INTER CARS
Filia Pułtusk
ul. Wojska Polskiego 52
tel.: 23 691 92 40
fax.: 23 691 92 41
INTERCARS.COM.PL



Wyremontują trasę Pułtusk - Psary

Są miliony na wyczekiwaną drogę!

CZYTAJ NA STRONIE 3



Tu ma powstać nowy blok

Inwestorem jest znany pułtuski deweloper

CZYTAJ NA STRONIE 3



Smak ZŁOTEJ JESIENI

Seniorzy Seniorom.

– STR. 12



Gajda med po liftingu

Nowocześnie i funkcjonalnie.

– STR. 14



Sto lat pani Halino!

– STR. 2

REKLAMA
INWESTYCJE BUDOWLANE STRZELCZYK
ISBUD ŁATYFOWICZ
Kolejny etap
przy ul. Pana Tadeusza
Rozpoczęcie budowy IV kwartał
tel. 661 605 055

eprasa.pl 3a0ed9021f

Mieszkanki powiatu pułtuskiego straciły pieniądze

Oszuści znów aktywni!



W ostatnich dniach do Komendy Powiatowej Policji w Pułtusku wpłynęły dwa zgłoszenia dotyczące oszustw metodą „na Blika". W obu przypadkach przestępcy podszyli się pod osoby bliskie, prosząc o pilną pomoc finansową. Niestety, ofiary straciły łącznie ponad 15 tysięcy złotych.

Policjanci ostrzegają przed fałszywymi wiadomościami przesyłanymi za pośrednictwem komunikatorów internetowych i mediów społecznościowych.

W pierwszym przypadku kobieta otrzymała wiadomość od osoby podającej się za jej córkę. Nadawczyni tłumaczyła, że ma problemy finansowe i potrzebuje natychmiastowej pomocy. Wzruszona matka, przekonana, że rozmawia z bliską osobą, wykonała trzy przelewy na łączną kwotę ponad 13 tysięcy złotych.

W drugim przypadku oszust podszył się pod mieszkańca powiatu pułtuskiego, rozsyłając do znajomych prośby o opłacenie przesyłki przez kod BLIK. Na wiadomość odpowiedziała siostra mężczyzny, która – chcąc pomóc – przekazała kod, tracąc w ten sposób 2 tysiące złotych.

Jak ustrzec się przed oszustwami „na BLIKA":

- Nie przekazuj kodów BLIK osobom przez komunikatory. Nawet jeśli wydaje Ci się, że piszesz z kimś bliskim – upewnij się, że to naprawdę on.

- Zadzwoń do tej osoby. Krótka rozmowa telefoniczna często wystarczy, by zweryfikować sytuację.

- Nigdy nie działaj pod wpływem emocji. Oszuści celowo wywołują pośpiech i presję.

- Nie klikaj w podejrzane linki ani nie podawaj danych do logowania.

- Chroń swoje konta społecznościowe. Używaj silnych haseł i włącz weryfikację dwuetapową.

- Zgłaszaj podejrzane wiadomości na policję. Dzięki temu inni mogą uniknąć podobnych strat.

Policjanci apelują o ostrożność i czujność – szczególnie podczas korzystania z komunikatorów. Każda prośba o pieniądze powinna wzbudzić wątpliwości i zostać dokładnie sprawdzona.

Autor: **asp. Magdalena Bielińska**



Sto lat pani Halino!

Z radością ogłaszamy, że wójt gminy Obryte Sebastian Mroczkowski nieprzerwanie wspiera inicjatywę dedykowaną szanownym jubilatom, którzy osiągnęli 80 rok życia

To wyjątkowe przedsięwzięcie, doceniane przez mieszkańców, buduje poczucie wspólnoty i szacunku. Odwiedziny pozwalają na wymianę wspomnień, serdeczne rozmowy i tworzenie niezapomnianych chwil.

6 października, z okazji 80 urodzin, wójt złożył najserdeczniejsze życzenia pani Halinie Jarosik, wręczając jej kwiaty i słodki upominek.

Droga Jubilatko, życzymy dużo zdrowia, szczęścia i pięknych momentów spędzonych z bliskimi. Do życzeń przyłącza się Tygodnik Pułtuski.

źródło: **gmina Obryte**





GMINA WINNICA

Dla strażaków

Gmina Winnica otrzymała od Samorządu Województwa Mazowieckiego pomoc finansową w formie dotacji celowej na dofinansowanie zakupu wyposażenia dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Winnicy, Ochotniczej Straży Pożarnej w Rębkowie oraz Ochotniczej Straży Pożarnej w Starym Bulkowie

Przedmiotem dofinansowania zadania pn. „OSP – edycja 2025" był zakup 17 kompletów umundurowania wyjściowego dla strażaka (w skład kompletu wchodzą: mundur, czapka, biała koszula na krótki rękaw, pagony do koszuli, krawat, sznur do koszuli, sznur do munduru).

Ogólny koszt zakupu 17 kompletów umundurowania wyjściowego dla strażaka wyniósł 26 350,00 zł, w tym dofinansowanie ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego w ramach zadania „OSP - edycja 2025" - 13 175.

2 października, w budynku Ochotniczej Straży Pożarnej w Winnicy, wójt gminy Winnica Robert Wróblewski oficjalnie przekazał strażakom OSP Winnica, OSP Rębkowo i OSP Stare Bulkowo nowe umundurowanie.

Witając gości podziękował Samorządowi Województwa Mazowieckiego za wspieranie lokalnych jednostek OSP, podkreślając, że zakupione mundury umożliwią godne reprezentowanie jednostek OSP na zewnątrz.

Na spotkaniu obecny był również Witold Chrzanowski reprezentujący Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego, który wręczył strażakom podziękowania marszałka za ich poświęcenie, odwagę i gotowość do bezinteresownej pomocy.

Podczas spotkania obecni byli także przedstawiciele wszystkich trzech jednostek OSP.

źródło: **gmina Winnica**





TYGODNIK PUŁTUSKI

Redaktor naczelny: Ewa Dąbek tel. 512 405 978
Redakcja: tel. 23 692 86 45, redakcja@pultuszczak.pl
Kultura/ Społeczeństwo: Grażyna Maria Dzierżanowska, tel. 661 923 317; *graza@atessa.pl*
Biuro reklam i ogłoszeń: Anna Płochocka 23 692 86 45, 512 405 972 *aplochocka@pultuszczak.pl*. Ogłoszenia i reklamy nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy
Adres: 06–100 Pułtusk, ul. Rynek 16,
www.facebook.com/pultuski
Czynne: poniedziałek – piątek 8.00 – 16.00

Prenumerata: realizowana przez RUCH SA, zamówienia składać na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl, pytania na e–mail: prenumerata@ruch.com.pl lub telefonicznie pod numerem 801 800 803 lub 22 717 59 59, w godz. 7:00 – 18:00 (koszt połączenia wg. taryfy operatora).
Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Nie odpowiadamy za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.
Druk: Polska Press Łódź.
Nakład: poniżej 15 000

IZBA WYDAWCÓW PRASY

Wydawca: Agencja TiO
e–mail: agencja@tio.com.pl
Legionowo, ul. Rynek 2

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

DOM POGRZEBOWY Kraszewski
Pułtusk ul. Kościuszki 78
www.kraszewski.info
501634440 236922000

17.08.2025 roku,
w wieku 66 lat zmarł
ukochany Syn, Mąż,
Tata,
Dziadek i Brat
Ś.P. WIESŁAW PODGÓRSKI

18.08.2025 roku,
w wieku 75 lat zmarła
ukochana Mama, Babcia,
Prababcia i Siostra
Ś.P. JANINA PACIORKOWSKA

21.08.2025 roku,
w wieku 66 lat zmarł
ukochany Mąż, Tata,
Dziadek i Brat
Ś.P. IRENEUSZ JACEK POPIELARSKI

21.08.2025 roku,
w wieku 78 lat zmarł
ukochany Mąż, Tata,
Dziadek i Brat
Ś.P. ZDZISŁAW KUROWSKI

24.08.2025 roku,
w wieku 85 lat zmarła
ukochana Mama, Babcia,
Prababcia i Siostra
Ś.P. KRYSTYNA MARYLA DZIERLIŃSKA

eprasa.pl 3a0ed9021f

TELEFON INTERWENCYJNY: 512 405 978, redakcja@pultuszczak.pl

Tu ma powstać nowy blok



W tym miejscu ma powstać nowy blok ISBUDU

Inwestorem jest znany pułtuski deweloper. Mieszkania to w Pułtusku towar pierwszej potrzeby

Wniosek w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej, który jest etapem wstępnym przed pozwoleniem na budowę, złożyła firma ISBUD Łatyfowicz.

Blok ma być wybudowany przy ul. Jana Pawła, na terenie działki o nr ewid. 22/31, położonej w obrębie 19 m. Pułtusk. Jest to działka znajdująca się naprzeciwko piekarni Białczak. Pięciokondygnacyjny budynek ma powstać w miejscu istniejących tam obecnie garaży, najniższa kondygnacja będzie halą garażową z boksami rowerowymi i pomieszczeniami technicznymi (1,5 miejsca parkingowego dla jednego lokalu mieszkalnego, tj. min. 38 miejsc parkingowych, 10 miejsc w pasie drogowym ul. Jana Pawła).

W budynku będzie 25 lokali mieszkalnych o powierzchni użytkowej od 31 do 65 m. Obsługa komunikacyjna inwestycji ma być realizowana z istniejącej drogi gminnej - ul. Jana Pawła II.Przedsięwzięcie uzyskało już wszystkie wymagane uzgodnienia poza negatywą opinią Wód Polskich dotyczącą braku określenia sposobu zagospodarowania wód opadowych i roztopowych, pochodzących z nawierzchni utwardzonych oraz z dachów projektowanego budynku wielorodzinnego.

Inwestor na etapie poprzedzającym ubieganie się o pozwolenie na budowę zadeklarował, że zostaną wykonane niezbędne badania geologiczne określające m. in. poziom wód gruntowych. W przypadku konieczności wykonania urządzeń wodnych związanych z zagospodarowaniem wód opadowych lub urządzeń odwadniających wykop budowlany, inwestor zobowiązuje się do uzyskania pozwolenia wodnoprawnego, tak więc w żaden sposób nie koliduje to z pozytywną decyzją gminy w sprawie lokalizacji inwestycji w tym miejscu.

Przed głosowaniem radna Beata Kowalska zauważyła, że w Pułtusku nadal jest duży problem z nowymi mieszkaniami do zakupu, te które powstają natychmiast znajdują nabywców, dlatego każda taka inwestycja jest miastu bardzo potrzebna. Jej zdanie podzielili wszyscy głosujący radni przyjmując uchwałę jednogłośnie.

ED

MOIM ZDANIEM

Kto leje wodę? Pułtusk się gotuje – i to nie tylko w czajniku

W Pułtusku znów wrze. Tym razem jednak nie chodzi o politykę, drogi czy śmieci, a o coś znacznie bardziej przyziemnego – wodę. A właściwie o to, co zamiast niej płynie z naszych kranów.



Od kilku tygodni mieszkańcy alarmują: z rur leci ciecz, która ma kolor mocnej herbaty, zapach zniechęcający do kąpieli i skutki, które doprowadzają do szewskiej pasji – i do wymiany pralek. Internet eksplodował. Na lokalnych grupach zaroiło się od zdjęć, filmików i emocjonalnych komentarzy. Mieszkańcy nie przebierają w słowach, a radni zostali wywołani do tablicy.

„Białe pranie robi się żółte, blond włosy rude”

Na apel o zgłoszenia dotyczące jakości wody zareagowałam jako radna. Poprosiłam mieszkańców o konkretne przykłady – adresy, zdjęcia, opisy. Nie spodziewałam się jednak, że odpowiedzi przyjdzie aż tyle. Przez kilka dni skrzynka pękała w szwach. Oto tylko kilka głosów spośród dziesiątek podobnych:

„Dzień dobry, piszę w sprawie sytuacji z wodą jaka leci z kranu przy ul. Jana Pawła II. Woda jest tragiczna, białe pranie z pralki wyjmuje się żółte, włosy blond stają się rude, wanna nadaje się do wymiany. (...) Mam nadzieję, że uda się Pani jakoś wpłynąć na nasze wodociągi, bo czynsz w TBS to kosmos, a wody się boimy.”

„Przecież ta woda jest taka sama wszędzie... W Chmielewie filtr wymieniany co miesiąc i jest brązowy. Woda śmierdzi i jest niezdatna do spożycia. Rachunki z kosmosu, a woda jak z bagna... Nie ma nad tym żadnej kontroli.”

„Pani Małgosiu, proszę dopisać do listy 13 Pułku Piechoty. Stan wody fatalny. Na 4 piętrze ciśnienie minimalne, wanna napełnia się pół godziny, a woda – brudna niesamowicie.”

I rzeczywiście, lista miejsc z problemami z wodą jest dłuższa niż niejeden regulamin przetargowy. Zakolejowa, 17 Sierpnia, Popławska, Warszawska, 1000-lecia, Jana Pawła II, Piotra Skargi, Nadwodna, 13 Pułku Piechoty, Przemiarowska, Mazura, Mickiewicza, Ogrody Mickiewicza, Rejtana, Podkomorzego, Skarpa, P. Tadeusza, Podchorążych, Grabówiec, Kacice, Chmielewo, Lipniki Stare, Aleja Polonii... Gdyby to była lista ulic objętych rewitalizacją – byłoby pięknie. Ale to niestety mapa frustracji.

Normy niby w porządku, ale czyja norma?

Temat był poruszony na wrześniowej komisji. Pani Prezes pułtuskich wodociągów zapewniła radnych, że woda jest regularnie badana, a wyniki wykazują, że wszystko mieści się w normie.

I tu pojawia się zasadnicze pytanie: czyją normą się kierujemy? Bo jeśli normą jest woda o barwie bursztynu i zapachu przypominającym piwnicę po ulewie, to może warto te normy napisać na nowo.

Mieszkańcy nie dają wiary wynikom. Zgłaszają, że filtry, które miały wystarczyć na pół roku, muszą wymieniać co miesiąc, że bojlery i pralki zapychają się osadem, a zmywarki odmówiły posłuszeństwa po kilku miesiącach użytkowania. Niektórzy skarżą się też na problemy skórne i alergiczne.

„To nie jest kwestia estetyki, to kwestia zdrowia” – piszą mieszkańcy. – „Nie po to płacimy takie rachunki, żeby się bać wody.”

Pułtuski paradoks: płacimy jak za źródlaną, pijemy jak z bagna



Paradoks polega na tym, że rachunki za wodę i ścieki w Pułtusku należą do jednych z wyższych w regionie. Mieszkańcy płacą jak za wodę mineralną z górskiego źródła, a dostają coś, co wyglądem i zapachem przypomina... wodę po barszczu.

Wielu mieszkańców inwestuje w prywatne filtry, baniaki, butelkowaną wodę. Ale jak tu normalnie żyć, skoro nawet kąpiel staje się wyzwaniem? „Wstyd zaprosić gości, bo jak woda poleci z kranu, to każdy się pyta, czy to żart” – pisze mieszkanka z ulicy Mickiewicza.

Niektórzy próbują żartować, że „Pułtusk ma swoje spa, tylko z tą różnicą że błoto borowinowe – płynie z kranu”. Ale coraz mniej osób ma ochotę z tego się śmiać. Bo temat, choć ujęty z humorem, jest naprawdę poważny.

Kto leje wodę – i dlaczego nikt za to nie odpowiada?

Mieszkańcy mają coraz mniej cierpliwości. Na spotkaniach i w komentarzach słychać jedno: chcemy konkretów. Chcemy wiedzieć, skąd ten problem, co jest jego przyczyną i kiedy zostanie rozwiązany.

Czy winne są stare rury? Niewydolna stacja uzdatniania wody? A może brak inwestycji i modernizacji przez lata? Jedno jest pewne – problem nie zniknie sam, a mieszkańcy nie odpuszczą.

Bo ile można słyszeć, że „badania wykazują, iż wszystko jest w porządku”, kiedy codzienność mówi coś zupełnie innego! Woda, która niszczy pralki, psuje bojlery i „barwi włosy”, w żadnym razie nie powinna być „normą”.

Pułtusk potrzebuje konkretnej diagnozy, planu naprawczego i – przede wszystkim – uczciwej komunikacji z mieszkańcami. Ludzie nie oczekują cudów, tylko czystej, bezpiecznej wody. Bo to nie luksus, to prawo.

Ale póki co, zostaje pytanie, które wisi nad całym miastem jak chmura po burzy: kto leje wodę?!



Małgorzata K. Dąbrowska, zdjęcia przesłane radnej przez mieszkańców



POWIAT

Są pieniądze na wyczekiwaną drogę

Wyremontują trasę Pułtusk - Psary

Jak informuje Starostwo Powiatowe w Pułtusku, w czwartek, 9 października podpisana została umowa pomiędzy wojewodą mazowieckim Mariuszem Frankowskim a Powiatem Pułtuskim, w imieniu którego umowę podpisali – starosta Jan Zalewski, wicestarosta Emilia Agata Gąsecka oraz skarbnik powiatu Renata Krzyżewska, na dofinansowanie z budżetu państwa kolejnej ważnej inwestycji drogowej – przebudowy drogi powiatowej nr 4407W na odcinku Pułtusk-Psary (I etap).

Wartość inwestycji wynosi 9 572 875,08 zł, w tym dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg w wysokości 70% kosztów kwalifikowalnych – 6 692 851,30 zł oraz wkład własny Powiatu Pułtuskiego – 2 880 023,78 zł.

W ramach inwestycji przebudowane zostanie 4.359,86 mb drogi. Zakres prac obejmie roboty rozbiórkowe i przygotowawcze, roboty ziemne i korytowanie, podbudowy, odwodnienie, wykonanie nawierzchni, oznakowania poziome i pionowe, roboty wykończeniowe oraz remont przepustu skrzynkowego.

Bezpieczeństwo na drodze po przebudowie zostanie poprawione poprzez poszerzenie jezdni do 6,0m, uzyskanie dwóch pasów ruchu po 3,00 m, budowę dwustronnych poboczy po 1,0 mb szerokości każde, co zabezpieczy ruch pieszych oraz budowę chodnika w miejscowości Psary na odc. 1,7m.

Droga powiatowa nr 4407W Jegiel-Porządzie-Obryte-Pułtusk jest jednym z najważniejszych ciągów komunikacyjnych w gminach Obryte, Pułtusk oraz Rząśnik (powiat wyszkowski). Łączy drogę krajową nr 61 (przez drogę wojewódzką nr 618) i krajową nr 62 w m. Wyszków . W razie wypadków lub zatorów drogowych na powyższych drogach, jest to ciąg umożliwiający poprowadzenie objazdów w kierunku Pułtuska i Wyszkowa.

Poprawienie i podniesienie jej parametrów technicznych po przebudowie wpłynie na zmniejszenie natężenia ruchu na w/w drogach wyższej kategorii. Ponadto krzyżuje się ona z drogami powiatowymi: 3433W Gostkowo-Obryte-Gładczyn-Zatory-Popowo Kościelne w m. Obryte, 3422W Lemany-Obryte w m. Obryte, 3434WObryte-Zambski-Zakrzewo w m. Obryte oraz wieloma drogami gminnymi, dzięki czemu zapewnia ład komunikacyjny znacznej części powiatu pułtuskiego i wyszkowskiego oraz gmin: Pułtusk i Obryte.

Droga stanowi główne alternatywne połączenie powiatu ciechanowskiego poprzez powiat pułtuski do powiatu wyszkowskiego. Przebudowa wnioskowanego odcinka pozwoli ujednolicić parametry techniczne tej drogi. W 2016 roku zrealizowano jej przebudowę na odcinku w miejscowości Psary-Obryte (odc. o dł. 2075m) oraz w 2022r. na odcinku Obryte-Gródek Nowy (odc. O dł. 4071 m).

Inwestycja jest jednoroczna i przewidywany termin zakończenia robót wyznaczono **do dnia 31.01.2026 r.**

źródło: **powiat pułtuski**

eprasa.pl 3a0ed9021f

MAZOWIECKA KRONIKA KRYMINALNA

WIELISZEW. Dwóch 17-latków wpadło z marihuaną

Tuż po północy policjanci z Wieliszewa zatrzymali dwóch 17-latków, którzy mieli przy sobie marihuanę. Mężczyźni zostali zatrzymani. Czyn ten zagrożony jest karą do 3 lat pozbawienia wolności. Czynności w tej sprawie nadzoruje Prokuratura Rejonowa w Legionowie.

Wszystko zaczęło się od kontroli drogowej prowadzonej przez policjantów z wieliszewskiego komisariatu. Funkcjonariusze na jednej z ulic Skrzeszewa dokonali rutynowej kontroli pojazdu, w trakcie której zauważyli, że dwaj pasażerowie zachowują się dość nerwowo. Policjanci skontrolowali samochód i ich przypuszczenia się potwierdziły. Dwóch 17- latków, posiadało przy sobie środki odurzające. Badanie wykazało że w obu przypadkach jest to marihuana. Mężczyźni zostali zatrzymani. Posiadacze nielegalnych substancji trafił do policyjnego aresztu, a narkotyki zostały zabezpieczone.

Czyn ten zagrożony jest karą do 3 lat pozbawienia wolności. Czynności w tej sprawie nadzoruje Prokuratura Rejonowa w Legionowie.

NASIELK. Dwóch pijanych kierowców zatrzymanych

W ostatnich dniach, policjanci ruchu drogowego na terenie nasielskiej gminy, zatrzymali dwóch pijanych kierowców. Obaj doprowadzili do zdarzeń drogowych, po czym oddalili się, chcąc uniknąć odpowiedzialności karnej. Policjanci szybko jednak zweryfikowali kto siedział za kierownicą każdego z aut i dotarli do sprawców. Wkrótce też okazało się, że zarówno 36 jak i 35-latek, zdecydowali się wsiąść za kierownicę po alkoholu. Każdemu z nich grozi teraz kara do 3 lat pozbawienia wolności.

4 października br. funkcjonariusze nowodworskiej drogówki patrolowali rejon nasielskiej gminy. W trakcie pełnionej służby zatrzymali dwóch nietrzeźwych kierujących.

Pierwszy amator jazdy na tzw. „podwójnym gazie" wpadł już po godzinie 10:00 na ul. Tylnej w Nasielsku. Jak ustalili funkcjonariusze, 35-latek z Nasielska wykonując manewr cofania, uderzył w zaparkowaną toyotę, po czym odjechał. Policjanci drogówki rozpytali świadków zdarzenia, ustalili pobliski monitoring i na tej podstawie dotarli do kierowcy nissana, który doprowadził do zdarzenia drogowego. Mężczyzna potwierdził wkrótce, że to on kierował autem. Policjanci wyczuli od 35-latka woń alkoholu. Badanie stanu trzeźwości wykazało, że w wydychanym powietrzu ma 1 promil alkoholu. 35-latek w ogóle nie posiadał prawa jazdy.

Kolejny nieodpowiedzialny kierowca, w sobotę przed godz. 14:00 został zatrzymany przez policjantów ruchu drogowego w Mazewie Dworskim. 36-latek kierując oplem, spowodował kolizję z volksvagenem, którym jechała 37-latka z czwórką dzieci. W wyniku zderzenia pojazd kobiety wjechał do przydrożnego rowu i dachował. Na szczęście mieszkance powiatu płońskiego i jej dzieciom nic poważnego się nie stało. Kierujący oplem mężczyzna, po całym zdarzeniu odjechał.

Pomocy poszkodowanym udzielił inny uczestnik ruchu drogowego. Mężczyzna pomógł także w ustaleniu osoby, która w momencie zdarzenia kierowała oplem. Początkowo bowiem, mieszkaniec gminy Nasielsk próbował wmówić policjantom, że to jego żona siedziała za kierownicą auta. Jego wersji nie potwierdzili jednak zarówno świadkowie jak i zarejestrowane nagranie z kamery. Wkrótce 36-latek do wszystkiego się przyznał. Mężczyzna był pijany. W organizmie miał 0,67 promila alkoholu. Policjanci zatrzymali mu prawo jazdy.

Teraz obaj nieodpowiedzialni kierujący, za popełnione przestępstwa, odpowiedzą przed sądem. Zgodnie z kodeksem karnym, każdemu z mężczyzn grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności oraz wysoka grzywna.

JABŁONNA. Zatrzymali poszukiwanego

Jabłonowscy policjanci realizując postanowienie Sądu Rejonowego w Legionowie zatrzymali na podstawie nakazu doprowadzenia 51-letniego mieszkańca powiatu legionowskiego, który miał orzeczoną karę 8 miesięcy pozbawienia wolności za oszustwa.

W poniedziałek tuż przed godziną 15, policjanci z komisariatu w Jabłonnie realizując czynności służbowe zatrzymali 51- letniego mieszkańca powiatu legionowskiego, wobec którego Sąd Rejonowy w Legionowie wydał nakaz doprowadzenia do aresztu śledczego. Mężczyzna miał orzeczoną karę 8 miesięcy pozbawienia wolności za oszustwa. Po czynnościach mężczyzna trafił do aresztu śledczego, gdzie spędzi kolejne 8 miesięcy.

LEGIONOWO. Zatrzymani z mefedronem

legionowscy policjanci zatrzymali trzech mężczyzn, którzy posiadali przy sobie narkotyki. Do zatrzymań doszło podczas rutynowej kontroli na jednej ulicy miasta i zaledwie w niespełna dwie godziny. Zatrzymani mężczyźni w wieku od 17 do 32 lat usłyszą zarzuty. Zgodnie z przepisami ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, za posiadanie narkotyków grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności.

Do pierwszego zatrzymania doszło około 15:40 na terenie miasta. Policjanci z Ogniwa Patrolowo- Interwencyjnego Komendy Powiatowej Policji w Legionowie zwrócili uwagę na nerwowo zachowującego się mężczyznę. Funkcjonariusze w jego plecaku ujawnili metalową puszkę z zawartością suszu roślinnego. Badanie zabezpieczonej substancji wykazało, że jest to marihuana.

Tuż po godzinie 17. ci sami funkcjonariusze, ponownie patrolowali rejon ulicy, gdzie niespełna godzinę wcześniej zatrzymali 32latka. Tam mundurowi podjęli interwencję wobec młodego mężczyzny, który na widok radiowozu zaczął się nerwowo zachowywać. Podczas legitymowania18latka, mundurowi zauważyli, że z jego ręki wypada zawiniątko z zawartością białej substancji. W trakcie prowadzonej interwencji policjanci zauważyli innego mężczyznę chowającego się w zaroślach, którego wylegitymowali. Podczas przeszukania jego bagażu funkcjonariusze również ujawnili zawiniątko z białą substancją. 17latek i 18latek zostali zatrzymani i przewiezieni do legionowskiej komendy. Wstępne badanie ujawnionych substancji potwierdziło, że jest to mefedron.

Postępowania prowadzone są pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Legionowie.

Zgodnie z przepisami ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, za posiadanie narkotyków grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności.

PUŁTUSK. Jechał pod prąd i był pijany

We wtorek (7 października) wieczorem policjanci Ogniwa Patrolowo-Interwencyjnego z pułtuskiej komendy zauważyli na jednej z ulic miasta kierującego audi, który poruszał się pod prąd drogą jednokierunkową. Funkcjonariusze natychmiast zatrzymali pojazd do kontroli.

Za kierownicą siedział 34-letni mieszkaniec powiatu pułtuskiego. Jak się okazało, mężczyzna był nietrzeźwy — badanie wykazało blisko promil alkoholu w jego organizmie. To jednak nie koniec jego problemów. Po sprawdzeniu w policyjnych systemach wyszło na jaw, że kierujący ma dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Nieodpowiedzialny kierowca został zatrzymany, a jego pojazd trafił na policyjny parking. Teraz 34-latek odpowie przed sądem za popełnione przestępstwa. Grozi mu kara pozbawienia wolności, wysoka grzywna oraz przedłużenie zakazu prowadzenia pojazdów.

LEGIONOWO. Chemik i informatyk produkowali narkotyki

Funkcjonariusze Zarządu w Bydgoszczy Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości wspólnie z policjantami Komendy Powiatowej Policji w Legionowie, zatrzymali cztery osoby powiązane z działalnością linii produkującej narkotyki syntetyczne. Nielegalne laboratorium zlikwidowano na terenie powiatu legionowskiego a działania służb, wspierane były przez biegłą z dziedziny fizykochemii z LK KWP w Bydgoszczy. Śledztwo nadzorowane jest przez Prokuraturę Rejonową w Legionowie.

Funkcjonariusze Zarządu w Bydgoszczy Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości przeprowadzili na terenie powiatu legionowskiego działania związane z zabezpieczeniem nielegalnego laboratorium produkującego znaczne ilości narkotyków syntetycznych. Operacja wspierana była przez policjantów z Komendy Powiatowej Policji w Legionowie a także biegłą z zakresu fizykochemii Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy.

Na miejscu zatrzymano głównego figuranta sprawy. Mężczyzna był odpowiedzialny za wytwarzanie narkotyków i ich dystrybucję. Jak ustalono z wykształcenia był chemikiem, ale także informatykiem, co pozwalało mu kamuflować swoją działalność w sieci.

Podczas przeszukania ujawniono kompletną linię laboratoryjną, służącą do wytwarzania fenmetrazyny, która jest pochodną amfetaminy i morfiny oraz 4-MMC – mefedronu. Policjanci zabezpieczyli około 50 kilogramów różnych substancji chemicznych potrzebnych do produkcji wymienionych narkotyków, a także dyski twarde z komputerów, nośniki pamięci i telefony komórkowe, które zostaną poddane oględzinom przez wyspecjalizowane komórki Zarządu w Bydgoszczy CBZC.

Podczas realizacji zostały zatrzymane 4 osoby. Dwie osoby usłyszały zarzuty wytwarzania znacznych ilości substancji psychotropowych, jedna usłyszała zarzut posiadania substancji psychotropowych i środków odurzających. Sąd Rejonowy w Legionowie, po rozpoznaniu wniosku prokuratora, zdecydował o zastosowaniu wobec dwójki podejrzanych środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy. Śledztwo nadzorowane jest przez Prokuraturę Rejonową w Legionowie.

KPP: Legionowo/
Nowy Dwór Maz./ Pułtusk





eprasa.pl 3a0ed9021f

TELEFON INTERWENCYJNY: 512 405 978, redakcja@pultuszczak.pl







Od szkoły do warsztatu

Na skraju Puszczy Kampinoskiej, w niewielkich Górkach koło Leoncina, stoi dawny budynek szkolny. Od kilku lat, zamiast dzwonka na lekcje, słychać w nim odgłosy pracowni i pachnie domową kuchnią. To w nim, na mocy porozumienia z powiatem nowodworskim, od 2019 roku, działa Warsztat Terapii Zajęciowej „W sercu Kampinosu" prowadzony przez Fundację aKUKU.

Od pomysłu do codzienności

Siedzibę placówki ulokowano w Górkach - miejscowości, która graniczy z Kampinoskim Parkiem Narodowym. Jej położenie nie jest przypadkowe. Bliskość przyrody ułatwia organizowanie zajęć ruchowych - spacerów, warsztatów plenerowych, czy wycieczek edukacyjnych, a kameralna, wiejska atmosfera - sprzyja integracji.

Do warsztatu trafiają osoby z umiarkowanym lub znacznym stopniem niepełnosprawności i wskazaniem do terapii zajęciowej. W większości - to mieszkańcy gminy Leoncin i okolicznych miejscowości. Fundacja aKUKU realizuje dla nich program rehabilitacji społecznej i zawodowej. Codzienność uczestników warsztatu przypomina pracę w małej, dobrze zorganizowanej instytucji, gdzie jest wyznaczony plan dnia, konkretne zadania i odpowiedzialność za ich wykonanie.

Pięć pracowni, jeden cel

Podstawą pracy warsztatu są pracownie terapeutyczne. Każda o innym profilu. To w nich powstają wymyślne produkty rękodzielnicze, funkcjonalne torby z materiałów z recyclingu, czy misterne makramy. Podopieczni placówki uczą się obsługi komputera, drukarek, programów graficznych. Ćwiczą sprawność ruchową, próbują swych sił w kuchni - gotując obiady i piekąc ciasta. A wszystko to - w ramach indywidualnych programów, specjalnie dostosowanych i opracowanych przez terapeutów, psychologa i doradcę zawodowego. Ich celem jest nie tylko poprawa sprawności każdego z uczestników, ale też zdobycie umiejętności przydatnych poza warsztatem.

Samodzielność w praktyce

Uczestnicy wtz-u uczą się planować swój dzień, dzielić obowiązki, dbać o czystość. Co miesiąc otrzymują niewielkie kieszonkowe - to element treningu ekonomicznego, pozwalający przećwiczyć gospodarowanie pieniędzmi. Biorą także udział w lokalnych wydarzeniach - festynach i piknikach oraz w zajęciach sportowych. Instruktorzy starają się, tak organizować im czas, by rytm zajęć odbywających się w warsztacie, przypominał normalny cykl dnia, wypełniony codziennymi obowiązkami życiowymi i zawodowymi.

Innowacyjny program „Droga do Przyszłości"

To, co wyróżnia Fundację aKUKU na tle innych ośrodków zajmujących się reintegracją społeczno-zawodową osób z niepełnosprawnościami, to innowacyjne podejście zawarte w programie „Droga do Przyszłości", stworzonym przez Karolinę Małek i Wiolettę Dudkiewicz. To holistyczny model wsparcia, który nie ogranicza się do zdobycia umiejętności zawodowych, lecz obejmuje także refleksję nad własnymi potrzebami, celami i marzeniami. Uczestnicy uczą się, że mają wpływ na swoje życie, że mogą pracować, mieszkać samodzielnie, że mają prawo do miłości i decydowania o sobie.

Wkrótce, w ramach programu, powstanie również podręcznik dla terapeutów, oparty na sprawdzonych kartach pracy, scenariuszach zajęć i doświadczeniach zespołu fundacji. To narzędzie, które ma pomóc innym placówkom wdrażać podobne podejście, pełne uważności i szacunku dla drugiego człowieka.

Mała wieś, duże znaczenie

Dzisiaj, Warsztat Terapii Zajęciowej „W sercu Kampinosu" - dla mieszkańców wsi - to codzienny punkt odniesienia i normalność, chociaż nie zawsze tak było… Ta zmiana postrzegania - to zasługa Fundacji aKUKU, która swoją codzienną pracą udowodniła, że zmiana zaczyna się od zbudowania relacji i zaufania oraz małych gestów. Przez te kilka istnienia placówki, w sercu Kampinosu powstała przestrzeń, w której każdy człowiek może się czuć się doceniony i potrzebny. Bo jeśli droga ma prowadzić do przyszłości, to lepiej, by była budowana wspólnie - z sercem i wiarą w człowieka. miejsc.

Zdjęcia: www.fb.com/wtzW-SercuKampinosu



Działanie jest realizowane w ramach projektu pt.: „Dla Ciebie, dla mnie, dla nas - rozwój usług społecznych na Mazowszu" w ramach Programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego na lata 2021 - 2027, Priorytet IV Spójność społeczna i zdrowie, Działanie FERS.04.13 - Działania w celu zwiększenia równego i szybkiego dostępu do dobrej jakości trwałych i przystępnych cenowo usług.

Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego | Rzeczpospolita Polska | Dofinansowane przez Unię Europejską

eprasa.pl 3a0ed9021f







Jak warszawskie przedsiębiorstwa społeczne zmieniają życie ludzi

Obok tradycyjnego biznesu, coraz częściej słyszymy o inicjatywach, które nie są nastawione na maksymalizację zysków, ale na pomoc ludziom i budowanie wspólnoty. Serdeczny Bar Mleczny prowadzony przez Fundację „Człowiek w potrzebie" oraz Spółdzielnia Socjalna Bochena - to przykłady miejsc, które pokazują, że gastronomia może być także narzędziem społecznej zmiany.

Serdeczny Bar Mleczny - ciepły posiłek i atmosfera pełna empatii

Serdeczny Bar Mleczny działa w wyjątkowej lokalizacji, usytuowany jest bowiem na 5 piętrze wieżowca ATLAS Tower w samym centrum Warszawy. Swoim wyglądem nie przypomina znanych nam barów mlecznych, ma niepowtarzalny klimat i cel. Dochód z działalności baru wspiera bowiem programy pomocowe fundacji „Człowiek w potrzebie", a co więcej pracują w nim osoby zagrożone ubóstwem i wykluczeniem społecznym.

Ciekawą ofertą baru są tzw. „zawieszone obiady". Za 15 zł, każdy kto tutaj trafi, może wykupić pełnowartościowy posiłek, który później trafi do osoby w kryzysie. Dla wielu to jedyna okazja, by zjeść coś ciepłego. Serdeczny Bar Mleczny posiada również ofertę cateringową, a także poszerza swoje usługi o organizację imprez okolicznościowych, takich jak chrzciny, komunie czy urodziny. Działalność baru nie tylko dobrze karmi, ale i niesie pomoc.

Bochena - piekarnia, kawiarnia i wspólnota

Siedziba Spółdzielni Socjalnej Bochena mieści się w zabytkowej, ponad 100-letniej, wilii na warszawskiej Ochocie, gdzie wyjątkowa przestrzeń piekarniczo-kawiarniana łączy tradycję rzemieślniczych wypieków z ciekawymi wydarzeniami. To właśnie tutaj, trzem młodym ludziom, pasjonatom ekonomii społecznej, udało się stworzyć klimatyczne miejsce pełne możliwości, smaku i inspiracji. Misją spółdzielni jest - szeroko rozumiana - integracja społeczna i zawodowa osób, które z różnych przyczyn znalazły się na marginesie rynku pracy.

Bochena prowadzi - różnego rodzaju - działania wzbogacające ofertę kulturalną i edukacyjną stolicy. Jej kluczowym projektem jest „Bochena Koncept" - przestrzeń coworkingowa, stworzona z myślą o ludziach prowadzących własny biznes, którzy poszukują spokojnego miejsca do pracy. W willi na Ochocie, znajdą oni przytulną atmosferę, gdzie w powietrzu roznosi się zapach świeżego pieczywa i aromatycznej kawy. Jeśli dodamy do tego jeszcze, że mają na miejscu możliwość skorzystania z szybkiego łącza Wi-Fi, pyszne przekąski niemal na wyciągnięcie ręki, ciszę i spokój, to czego chcieć więcej? Po prostu - idealne miejsce do pracy.

Oprócz przestrzeni coworkingowej, spółdzielnia prowadzi również działalność gastronomiczną. W budynku działa restauracja, gdzie można smacznie i zdrowo zjeść oraz piekarnia, w której można kupić pieczywo na naturalnym zakwasie, z oliwkami, żurawiną czy serem. Jak każda spółdzielnia socjalna, Bochena zatrudnia osoby wykluczone społecznie. Nie tylko sama tworzy nowe miejsca pracy, ale promuje także zdrowe, lokalne produkty.

Bochena zatrudnia dziś kilkanaście osób, dając im szansę na reintegrację społeczną i zawodową i jednocześnie angażując się w życie lokalnej społeczności.

Biznes, który ma sens

Choć Serdeczny Bar Mleczny i Bochena różnią się charakterem, łączy je jedno - udowadniają, że przedsiębiorczość społeczna służy ludziom. Razem tworzą obraz Warszawy, w której obok biurowców i życia w korporacjach powstają inicjatywy z duszą. To właśnie one pokazują, że biznes może być nie tylko pomysłem na życie, ale też sposobem na zmianę życia innych. Warszawa potrzebuje takich miejsc.

Zdjęcia:
www.fb.com/Serdeczny Bar Mleczny
www.fb.com/bochena.warszawa







Działanie jest realizowane w ramach projektu pt.: „Dla Ciebie, dla mnie, dla nas - rozwój usług społecznych na Mazowszu" w ramach Programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego na lata 2021 - 2027, Priorytet IV Spójność społeczna i zdrowie, Działanie FERS.04.13 - Działania w celu zwiększenia równego i szybkiego dostępu do dobrej jakości trwałych i przystępnych cenowo usług.

Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego
Rzeczpospolita Polska
Dofinansowane przez Unię Europejską

eprasa.pl 3a0ed9021f

MATERIAŁ PROMOCYJNY

Naturalna ulga na ból gardła i afty

Poczuj siłę lasu, mentolu i propolisu

Jesień i zima to czas, kiedy wielu z nas budzi się z uczuciem drapania w gardle, pieczeniem przy przełykaniu czy pojawiającymi się aftami. Choć to nie zawsze poważne dolegliwości, potrafią skutecznie zepsuć samopoczucie i wybić z rytmu dnia. Suche powietrze w ogrzewanych pomieszczeniach, stres, zmęczenie czy drobne infekcje osłabiają śluzówkę gardła, czyniąc ją bardziej podatną na podrażnienia. Zamiast sięgać od razu po silne środki apteczne, warto przypomnieć sobie, co przez wieki przynosiło ulgę – naturę.

Moc składników prosto z ula i lasu

W naturze znajdziemy prawdziwych sojuszników zdrowia. Weźmy choćby wosk pszczeli – naturalny produkt pracy pszczół, który tworzy na błonie śluzowej gardła delikatną warstwę ochronną. Łagodzi podrażnienia, nawilża i wspiera regenerację. Kamfora, znana z tradycyjnej medycyny, działa przeciwzapalnie i antyseptycznie, przynosząc ulgę przy bólu gardła.

Mentol i mięta pieprzowa nie tylko chłodzą i odświeżają, ale także wykazują właściwości bakteriobójcze. Eukaliptus pomaga oczyścić drogi oddechowe i łagodzi działanie wirusów, a olejek z jodły wspiera odporność i działa jak naturalny „filtr leśny". Sorbitol, naturalny środek nawilżający, pomaga zapobiegać wysychaniu śluzówki – szczególnie częstemu w sezonie grzewczym.

Nie maskują objawów – wspierają regenerację

Wszystkie te składniki razem tworzą harmonijną kompozycję – działają łagodnie, ale skutecznie. Zamiast maskować objawy, wspierają naturalną odporność organizmu i pomagają mu wrócić do równowagi. Działają jak ciepły szal – nie leczą „na siłę", ale otulają, chronią i wspomagają regenerację.

Może właśnie w tym tkwi sekret skuteczności naturalnych metod ? W prostocie, zapachu mięty, balsamicznej świeżości eukaliptusa i żywicznym aromacie igliwia. Czasem wystarczy zaufać naturze – dać jej szansę i poczuć różnicę.

Spray z propolisem i jodłą – prosto z tajgi

Przykładem naturalnego wsparcia w codziennej higienie jamy ustnej jest **higieniczny spray Dr. Tajga od Tiande** – preparat zainspirowany siłą leśnych fitoncydów. Zawiera ekstrakt z propolisu, który działa antybakteryjnie, przeciwutleniająco i regenerująco. Dodatkowo, olejek z mięty i mentolu skutecznie odświeża oddech i przynosi przyjemne uczucie chłodu.

Kluczowym składnikiem sprayu jest **olejek jodłowy**, który:

- odświeża oddech i neutralizuje nieprzyjemne zapachy,
- wspiera dobrą kondycję błony śluzowej,
- pielęgnuje dziąsła, również u osób noszących protezy,
- stanowi dodatkową ochronę w sezonie zwiększonej ekspozycji na wirusy i bakterie.



Terapia leśnym aromatem – poczuj powiew tajgi

Zamknięty w poręcznym opakowaniu spray to nie tylko praktyczne wsparcie w codziennej higienie jamy ustnej. To także **kropla leśnej terapii**, którą możesz mieć zawsze przy sobie. Każde użycie to odświeżenie oddechu i chwila relaksu – jak wdech świeżego powietrza w środku iglastego lasu. W sezonie przeziębień warto mieć taki naturalny preparat pod ręką – nie tylko dla świeżego oddechu, ale i jako codzienną dawkę wsparcia dla gardła i jamy ustnej.

Pamiętaj: Natura wie, co robi. Działa delikatnie, ale skutecznie – wystarczy jej zaufać.

Niebiańska Doskonałość

***WIECZNE ŚCIBOLENIE* w wiecznej promocji (65)**

Paradoksy (11)

Zanurzył się w stawie, aby uniknąć deszczu; zabił swoją rodzinę, aby przestać się o nią niepokoić.

* * *

Można by pomyśleć, że grubej rybie z komedii Bałuckiego zależy na wdziękach dzierlatki, nie, on chce mieć partnerkę do winta. W roli grubej ryby wystąpił Wieńczysław Gliński – rola źle obsadzona, gdyż znakomity aktor wyspecjalizował się właśnie jako amant.

* * *

Rada aptekarza udzielona choremu na oczy żebrakowi: aby się dobrze odżywiał. Flaubertowi podsunęli ten pomysł przyjaciele, a zachwycony autor *Pani Bovary* dziękował im. Nie było za co. Dowcip kiepski. Co innego w *Ulicy Gołębiej* Filipowicza. Głodującemu studentowi, który był zmuszony sprzedać krew, lekarze zalecali mięso i jarzyny. Najlepszy sposób na odzyskanie utraconej hemoglobiny. „Gdyby mnie było stać na porządne obiady – mógłby im odrzec głodomór – nie przychodziłbym do tego ambulatorium."

* * *

O magazynierze Oriolu można by pomyśleć, że wściekły jest, bo mu się na torach piętają wagony bezdokumentowe, toteż gdy współpracownikowi (mającemu ustalić stację przeznaczenia każdego z nich) przekazywał spis owych platform, krytych lub węglarek bez nalepek i listów przewozowych, papier był podziurawiony długopisem; znak, że formularz wypełniano z wściekłością.

To ja byłem owym współpracownikiem i dzięki temu miałem okazję przeglądać prowadzoną przez Oriola książkę magazynową. Ten sam charakter pisma – zamaszysty, nacechowany jakby irytacją. To samo przedarcie w kilku miejscach papieru świadczące, że piszący naciskał długopis ze wściekłą siłą. Pod datą 31 grudnia czytam notatkę adresowaną do kolegi-zmiennika: „Najserdeczniejsze życzenia zdrowia i pomyślności w Nowym Roku!"

* * *

Zdawałoby się, że zarządzanie państwem jest o niebo trudniejsze niż prowadzenie gospodarstwa rolnego. Są w państwie tysiące gospodarstw, toteż władca winien mieć o wiele więcej pomyślunku niż pierwszy lepszy hreczkosiej. Żeby prowadzić prawidłową politykę agrarną, trzeba mieć głowę nie od parady. Z takim geniuszem zwykły rolnik nie może się mierzyć.

Jednakże komedia Fredry *Wielki człowiek do małych interesów* nasuwa zgoła inne wnioski.

Pan Jenialkiewicz, ziemianin, tytułowa postać komedii, większą część czasu spędzał nie w polu, lecz za biurkiem. Zużywał tyle papieru kancelaryjnego, co zwykły chłop nawozu. Można tego pierwszego nazwać ziemianinem-biurokratą. Ktoś patrzący na owo urzędolenie zauważył, iż „pan dobrodziej mógłby być kanclerzem". Posypały się nazwiska mężów stanu i Jenialkiewicz, którego postawiono w ich



rzędzie, uczuł się mile połechtany. Pochlebca zakonkludował: – Szanowny pan to ktoś na miarę Bismarcka. – Po czym pada uzupełnienie: – Bismarck tak, Metternich owszem, von Bülow jak najbardziej, ale nie gospodarz.

Powyższy kawałek to autocytat. O wspomnianej komedii Fredry już w tym cyklu pisałem. Warto jednak coś dodać. Będzie to twór mojej fantazji. Ot:

Rządca zastał Fredrę przy zasłanym papierami biurku, zajętego pisaniem kolejnej sztuki teatralnej. Gość popatrzył na to machanie gęsim piórem, po czym rzekł: „Pan dziedzic to już chyba przewyższył Krasickiego! Mickiewicza!" Fredro uśmiechnął się wielce ukontentowany, lecz mina mu zrzedła, gdy usłyszał dalszy ciąg: „Ale jako gospodarz..." Tu machnięcie ręką, gest oznaczający: jako gospodarz jesteś waść do luftu.

Na twarz Fredry wraca uśmiech, bo oto zaświtał mu w głowie pomysł nowego utworu scenicznego. W jego wyobraźni zrodził się „wielki człowiek do małych interesów" oraz scena, w której pan Jenialkiewicz dowiaduje się czegoś o sobie. Że jest z niego istny kanclerz Bismarck, ale... nie wiejski gospodarz. **A.K**



eprasa.pl 3a0ed9021f



NASZE WILKOWYJE

Kemping

Sprawy najwyższej wagi wymagają najwyższego namysłu. W większości wypadków nasz namysł plasuje się w górnej strefie stanów średnich. A dlatego w górnej, że namyśla się czterech obywateli, którym się nie spieszy. Może brak nam obycia w świecie i wiedzy, ale za to mamy czas. To znaczy w czwartki wieczorem mamy czas, ale co tydzień. I żaden z nas nic drugiemu nie zamierza udowodnić, nie chce poniżyć, pokonać, skopać czy anihilować. Nic z tych rzeczy. My się wszystkie bardzo się lubiem. I chodzi nam wyłącznie o naturę rzeczy, która docieczona, bardzo poprawia smak piwa. I niezależnie co docieczem, to się nadal lubiem. A to w Polsce niezmiernie rzadkie, wręcz nienormalne. Dlatego Kusy twierdzi, że my som górna strefa stanów średnich, bo sympatia wzajemna i bezinteresowność generuje kapitał społeczny.

Poradzili my Kusemu, że jeśli chce tę swoja teorię rozpowszechniać, to powinien zmienić nazwę, bo kapitał się kojarzy z pieniędzmi, a z naszych rozważań żadnych pieniędzy ni ma. Wręcz przeciwnie – bo piwo i Mamrot kosztują, a naszych rozważań wypić się nie da, więc wychodzi, że to antykapitał społeczny. Kusego to bardzo ubawiło, choć to przecież logiczne i w rzeczywistości osadzone, że za alkohol u Więcławskiej się płaci.

Tak czy inaczej – dziś my się naprawdę skupiali, bo chodziło nam o to, czemu w Polsce, Ojczyźnie naszej ciągle głupiej i głupiej. A trzeba wam wiedzieć, że na ławeczce jest bezwzględny zakaz używania określenia „ten kraj”. Ten wariat, ta kreatura, ten bydlak – proszę bardzo. Ale – ten kraj, nigdy w życiu. Skupienie nie było łatwe, bo Kusy uśmiechał się cały czas ironicznie, a dla nas ironia to jak kryptonajt dla Supermena. Bo nasza supermoc to naiwne zdziwienie równoczesną urodą i głupotą naszego świata. Ale w końcu jakoś poszło i nawet Kusy się podjarał i zamiast się wrednie uśmiechać włączył się do wysiłku rozpoznawczego.

I wyszło nam, że problem naszej Ojczyzny polega na tym, że w polskiej polityce wszystkie instytucje państwowe zamieniane są w kemping. A jeszcze częściej w pole namiotowe, gdzie nawet nie ma bieżącej wody i wygódki, jak na nieużytkach Zwinka, któren ogrodził kawał terenu i wystawił tabliczkę „Kępin. 10 zł”. Taki polityk jak dostaje jakąś instytucje do kierowania lub nadzór, to nie myśli o tym jak ją usprawnić, tylko jak się przesiąść. I rozumie, że przesiąść się musi jak najszybciej, póki nikt nie zapyta, co zrobił na poprzednim stanowisku. Bo zazwyczaj na korzyść nie zrobił nic, tylko wydoił, zapaskudził i porzucił. Jak ta para, co to na zwinkowym polu zaparkowała swój piękny kamper, zapłaciła dwie dychy z góry za dwie noce, więc Zwinek od razu się upił, a potem cichcem wyjechali po jednym dniu zostawiając taką górę śmieci na polu, że Zwinek wolał zamknąć swój „kępin” niż płacić za wywózkę śmieci, bo by to z pięć dych jak nic kosztowało, albo pół dnia roboty. A jak te śmieci tam leżały, to pół Dopiewa doszło do wniosku, że tam nowe wysypisko jest i po chwili Zwinek miał już kolegium za nielegalne wysypisko śmieci we wsi co startuje w konkursie na zieloną gminę.

Więc polscy politycy skaczą tymi swoimi kamperami pełnymi nieczystości po kolejnych stanowiskach jak po polach namiotowych, niczym się nie przejmując, a już najmniej obietnicami wyborczymi czy długością kadencji. Nawet się tego nie da nazwać trójpolówką, bo jak ziemia spalona leży przez jakiś czas odłogiem, to się ma czas zregenerować, a instytucje państwowe tylko zwały śmieci i zatrudnionych pociotków kolekcjonują, więc wszystko działa coraz gorzej. Chyba że gmina taka jak nasza, gdzie odkąd pani Lucy pokazała jaka jest różnica między wójtem co pracuje dla gminy, a wójtem co pracuje na siebie, to już się wybiera tylko takich, co serio obowiązki traktują i nigdzie się nie wybierają.

Nawet powstał taki projekt, żeby panią Lucy do kampera wsadzić i po całej Polsce obwieźć, żeby reszta gmin zrozumiała to co my, że wcale nie musi być tak jak było od zawsze. Ale my już całkiem pijani byli i nie zauważyli, że ciągle gadamy przy Kusym. I w ten sposób najpoważniejsza próba naprawienia ustroju politycznego Polski odpadła w przedbiegach.

Pietrek

Jak ożywić turystykę w Regionie Jeziora Zegrzyńskiego?

Branża uczy się pakietowania ofert i współpracy w obszarze turystyki zrównoważonej.



Za nami pierwsze szkolenie dla branży turystycznej w ramach projektu „Szkoła Turystyki Zrównoważonej”. Uczestnicy szukali na odpowiedzi na pytanie, jak tworzyć atrakcyjne oferty turystyczne i skutecznie współpracować w branży.

Szkolenie pod hasłem „Tworzenie pakietów turystycznych i współpraca w branży” miało formę praktycznych warsztatów, które poprowadził dr Jarosław Górski z Uniwersytetu Warszawskiego – ekspert w zakresie marketingu miejsc, turystyki i współpracy lokalnej. W wydarzeniu uczestniczyli przedsiębiorcy z regionu, mieszkańcy zainteresowani rozwojem turystyki, przedstawiciele organizacji pozarządowych oraz reprezentanci gmin zrzeszonych w Lokalnej Organizacji Turystycznej „Przystań w sercu Mazowsza”.

Region Jeziora Zegrzyńskiego, jako cenny obszar przyrodniczy, wymaga szczególnej troski o środowisko. Turystyka zrównoważona jest tu kluczem do pogodzenia potrzeb rozwoju gospodarczego z koniecznością ochrony unikalnych walorów przyrodniczych i zapewnienia mieszkańcom wysokiej jakości życia. Projekt ma na celu odejście od turystyki masowej na rzecz kameralnych, wysokiej jakości usług, które minimalizują negatywny wpływ na jezioro i okoliczne tereny.

Podczas zajęć uczestnicy dowiedzieli się, czym jest pakiet turystyczny i jakie elementy powinien łączyć, aby stać się atrakcyjną propozycją dla gości odwiedzających region. Dyskutowano o tym, jak tworzyć oferty łączące noclegi, atrakcje i gastronomię, a także jak dostosowywać je do potrzeb różnych grup odbiorców – rodzin z dziećmi, turystów aktywnych czy osób poszukujących wypoczynku w zgodzie z naturą. Szczególny nacisk położono na sieciowanie i współpracę lokalnych podmiotów, które dzięki wspólnym działaniom mogą skuteczniej promować region i przyciągać turystów na dłużej.

Uczestnicy analizowali przykłady udanych pakietów turystycznych z innych regionów Polski i Europy, szukając inspiracji do wdrażania podobnych rozwiązań w Regionie Jeziora Zegrzyńskiego.

– Celem tego modułu było pokazanie, że współpraca lokalnych przedsiębiorców, samorządów i organizacji społecznych to klucz do stworzenia konkurencyjnej i atrakcyjnej oferty turystycznej. Dzięki temu turysta nie tylko odwiedzi region, ale zostanie w nim na dłużej i chętnie wróci. Kluczem do udanego pakietowania ofert jest zrozumienie, co jest źródłem wartości dodanej dla turysty. To jest jednak niemożliwe bez sprawdzonego modelu współpracy, w tym rozliczeń finansowych partnerów kreujących i udostępniających wspólne pakiety turystyczne – podkreśla dr Jarosław Górski.

Kolejne szkolenie odbędzie się 14 października br. i poświęcone będzie prowadzeniu działalności turystycznej w zgodzie z naturą. Uczestnicy poznają zasady ekoturystyki, ekologiczne standardy w branży hotelarskiej i gastronomicznej oraz sposoby tworzenia ofert opartych na lokalnych zasobach naturalnych.

Projekt „Szkoła Turystyki Zrównoważonej” obejmuje cztery moduły szkoleniowe i realizowany jest na obszarze dziesięciu gmin członkowskich LOT „Przystań w sercu Mazowsza”. Dzięki udziałowi w zajęciach lokalni przedsiębiorcy, mieszkańcy i przedstawiciele samorządów zdobywają praktyczne kompetencje, które przełożą się na rozwój oferty turystycznej regionu w zgodzie z zasadami zrównoważonego rozwoju.

Ministerstwo Sportu i Turystyki

Zadanie publiczne pn. „Szkoła Turystyki Zrównoważonej” dofinansowano ze środków Ministerstwa Sportu i Turystyki, umowa nr 2025/0029/1870/UDOT/DT/BP/JKK

Z okazji Święta Służby Zdrowia wszystkim pracownikom opieki zdrowotnej
składamy wyrazy najwyższego uznania i wdzięczności.

Dziękujemy za Państwa codzienną, pełną poświęcenia służbę,
troskę o życie i zdrowie ludzi, za empatię, profesjonalizm
oraz gotowość niesienia pomocy w każdej sytuacji.
Państwa praca to nie tylko zawód, lecz prawdziwe powołanie,
które zasługują na szczególny szacunek.

Życzymy zdrowia, siły i wytrwałości w realizacji tej odpowiedzialnej misji,
satysfakcji z wykonywanej pracy,
a także uznania i życzliwości ze strony pacjentów.

Niech każdy dzień przynosi poczucie spełnienia
oraz dumy z roli, jaką pełnicie Państwo w naszej społeczności.

Przewodniczący
Rady Miejskiej w Pułtusku
Łukasz Skarżyński

Burmistrz
Miasta Pułtusk
Beata Jóźwiak

Pułtusk, 18 października 2025 r.

eprasa.pl 3a0ed9021f

„Zacną rzeczą jest uczyć się,
lecz jeszcze zacniejszą – nauczać."
Mark Twain

Szanowni Państwo, Drodzy Nauczyciele, Wychowawcy i Pracownicy Oświaty

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej
składamy Państwu najserdeczniejsze życzenia
– zdrowia, radości i satysfakcji z wykonywanej pracy,
a także niegasnącego entuzjazmu w codziennym towarzyszeniu
młodym ludziom na ich drodze ku wiedzy i dojrzałości.

Słowa Marka Twaina przypominają nam, że nauczanie
jest jednym z najpiękniejszych powołań
– to sztuka dzielenia się mądrością, cierpliwością i dobrem.
Dzięki Państwa zaangażowaniu kolejne pokolenia pułtuszczan uczą się
nie tylko rozumieć świat, ale również go zmieniać
– z wrażliwością, odpowiedzialnością i pasją.

Dziękujemy Państwu za serce wkładane w wychowanie i nauczanie,
za gotowość do podejmowania nowych wyzwań,
a przede wszystkim – za to, że potrafią Państwo być nie tylko nauczycielami,
ale także przewodnikami, mentorami i przyjaciółmi dzieci i młodzieży.
To właśnie dzięki Państwa wsparciu, otwartości i zrozumieniu
uczniowie uczą się postrzegać świat z ciekawością oraz wrażliwością.

Życzymy, aby praca przynosiła Państwu wiele powodów do dumy, radości
i poczucia spełnienia. Niech każdy dzień przynosi satysfakcję i radość,
a wdzięczność uczniów, szacunek rodziców i uznanie społeczne
będą dla Państwa źródłem prawdziwej dumy i motywacji.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Pułtusku
Łukasz Skarżyński

Zastępca Burmistrza Miasta Pułtusk
Mateusz Miłoszewski

Burmistrz Miasta Pułtusk
Beata Jóźwiak

Pułtusk, 14 października 2025 r.

Fundusze Europejskie dla Mazowsza | Rzeczpospolita Polska | Dofinansowane przez Unię Europejską | Mazowsze. serce Polski

Projekt pn. „Modernizacja kanałów A, B i C – wraz z infrastrukturą – część B".

Burmistrz Miasta Pułtusk – Beata Jóźwiak zaprasza na konferencję inaugurującą realizację projektu pn. **„Modernizacja kanałów A, B i C – wraz z infrastrukturą – część B",** która odbędzie się 22 października 2025r. w Miejskim Centrum Kultury i Sztuki w Pułtusku.

Celem głównym projektu jest: zwiększenie retencji i bioróżnorodności w zlewni bezpośredniej Kanałów Miejskich B i C.
Zakres prac obejmuje:

- opracowanie dokumentacji projektowo- kosztorysowej,
- oczyszczenie koryta i nabrzeży kanałów z odpadów,
- instalację systemu separatorów i remont wylotów kanalizacji deszczowej,
- instalację systemu oczyszczania wody na wylocie kanalizacji deszczowej,
- demontaż/ remont schodów i instalacja pomostów kompozyty drewnopodobne,
- montaż ławek na skarpach,
- instalacja ławek, koszy na śmieci i sąsiadującego oświetlenia,
- stworzenie ścieżek edukacyjnych poprzez instalację tablic informacyjnych,
- budowa miejsca poboru wody dla celów przeciwpożarowych,
- ułożenie karp,
- nasadzenia systemu roślin makrofitowych,
- budowę niecek chłonnych z nasadzeniami hydrofitowymi (gatunki rodzime),
- budowę suchych zbiorników/ naturalnych mokradeł z nasadzeniami hydrofitowymi (gatunki rodzime),
- budowę platformy edukacyjno-widokowej na wodzie,
- nasadzenia drzew wysokich gatunków rodzimych zacieniających lustro wody,
- budowę podłużnego retencyjnego zagłębienia terenu z nasadzeniami hydrofitowymi (gatunki rodzime).

W ramach projektu będą realizowane również działania z zakresu edukacji ekologicznej i promocji.

Umowa o dofinansowanie podpisana została 12 listopada 2024r.

Całkowity koszt projektu: 11 974 712,03 zł

Kwota dofinansowania: 10 174 255,16 zł

Projekt realizowany jest przez Gminę Pułtusk. Planowany termin zakończenia: 31.12.2026 r.

Projekt jest współfinansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Priorytetu II: „Fundusze Europejskie na zielony rozwój Mazowsza", Działania 2.4 „Dostosowanie do zmian klimatu", Programu Fundusze Europejskie dla Mazowsza 2021-2027.

Szczegółowe informacje na temat projektu są dostępne na stronie internetowej: https://pultusk.pl/modernizacja-kanalow-a-b-i-c-wraz-z-infrastruktura-czesc-b

Informacji na temat konferencji udzielają pracownicy
Wydziału Inwestycji Urzędu Miejskiego w Pułtusku
tel. 23 306 72 20, 23 306 72 24

#FunduszeUE #FunduszeEuropejskie



Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska w Nasielsku

SPRZEDA

DZIAŁKI POŁOŻONE W DZIELNICY PRZEMYSŁOWEJ W PIEŚCIROGACH STARYCH PRZY UL. HETMAŃSKIEJ

działka 53-338/1 o powierzchni 5759 mkw KW 2151 **działka 53-334/4 o powierzchni 1904 mkw KW 794**

cena wywoławcza 120 PLN/mkw netto

Oferty prosimy składać: bezpośrednio w biurze GS Nasielsk, ul. Warszawska 2
pocztą na adres: Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska w Nasielsku,05-190 Nasielsk ul. Warszawska 2
lub e-mailem gs@gsnasielsk.pl

Więcej szczegółów – tel. +48 697 446 332

GS NASIELSK

eprasa.pl 3a0ed9021f

Nieporęt, dnia 14 października 2025 r.

OBWIESZCZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części sołectwa Józefów – rejon po południowej stronie ulicy Strużańskiej, w gminie Nieporęt

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1465, z późn. zm.), w związku z art. 67 ust. 3 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688), art. 39 ust. 1 oraz art. 54 ust. 2, 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) oraz Uchwały Nr LXXVII/106/2023 Rada Gminy Nieporęt z dnia 24 sierpnia 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części sołectwa Józefów – rejon po południowej stronie ulicy Strużańskiej, w gminie Nieporęt",

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części sołectwa Józefów – rejon po południowej stronie ulicy Strużańskiej, w gminie Nieporęt wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 22 października 2025 r. do 24 listopad 2025 r.

w siedzibie Urzędu Gminy Nieporęt w Dziale Zagospodarowania Przestrzennego, Plac Wolności 1, 05-126 Nieporęt w godzinach pracy urzędu (poniedziałek: 8:00-18:00, wtorek-czwartek:
8:00-16:00, piątek: 8:00-14:00). W wyżej określonym terminie powyższy projekt planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko zostanie opublikowany w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej Urzędu Gminy Nieporęt, tj. www.bip.nieporet.pl w zakładce: Prawo miejscowe/Plany zagospodarowania przestrzennego/Plany wyłożone do publicznego wglądu.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 28 października 2025 r. w siedzibie Urzędu Gminy Nieporęt w sali konferencyjnej o godz. 16:15. Każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego może wnieść uwagi. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Nieporęt. **Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Nieporęt w nieprzekraczalnym terminie do dnia 9 listopada 2025 r.** na adres: Urząd Gminy Nieporęt, Plac Wolności 1, 05-126 Nieporęt lub w postaci elektronicznej na adres mailowy: urzad@nieporet.pl lub poprzez elektroniczną skrzynkę podawczą Gminy Nieporęt w systemie ePUAP na adres: /urzadgminynieporet/skrytka lub formularza zamieszczonego w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej Urzędu Gminy Nieporęt. Wnoszący uwagi podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby, oznaczanie nieruchomości, której dotyczy uwaga.

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, prowadzone jest postępowanie w sprawie strategicznej oceny na środowisko dotyczącej projektu ww. planu miejscowego, zaś zgodnie z art. 54 ust. 2, organ opracowujący projekt planu miejscowego zapewnia możliwość udziału społeczeństwa w tym postępowaniu. Stosownie do art. 39 ust. 1 oraz art. 54 ust. 3 ww. ustawy informuję o możliwości zapoznania się z dokumentacją sprawy w siedzibie Urzędu Gminy Nieporęt oraz o możliwości zgłaszania uwag, na warunkach określonych w niniejszym ogłoszeniu.

Wójt Gminy Nieporęt
Agnieszka Powała

Załącznik do ogłoszenia – klauzula informacyjna
Klauzula informacyjna:

W związku z realizacją wymogów art. 13 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE - ogólne rozporządzenie o ochronie danych (dalej "RODO"), informuję, że:

1. Pani/Pana dane będą przetwarzane zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. c i e RODO, w celu realizacji czynności związanych ze sporządzeniem projektu „Miejscowego planu zagospodarowania dla części sołectwa Józefów – rejon po południowej stronie ulicy Strużańskiej, w gminie Nieporęt" na podstawie ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.
2. Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane przez okres niezbędny dla realizacji celu, w jakim zostały pozyskane, a po tym okresie będą przechowywane zgodnie z rzeczowym wykazem akt i przepisami o archiwizacji.

Administratorem Państwa danych osobowych jest Gmina Nieporęt, adres: Plac Wolności 1; 05-126 Nieporęt; adres e-mail: urzad@nieporet.pl; numer telefonu: (22) 767 04 00; fax: (22) 767-04-41 reprezentowana przez Wójta Gminy Nieporęt. Pełna informacja o przetwarzaniu danych osobowych dostępna jest w siedzibie oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy Nieporęt pod adresem https://www.nieporet.pl/klauzula-informacyjna-o-przetwarzaniu-danych-osobowych/ .

Nieporęt, dnia 14 października 2025 r.

OBWIESZCZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części sołectwa Nieporęt – zachodni rejon ulicy Zegrzyńskiej, w gminie Nieporęt

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1465, z późn. zm.), w związku z art. 67 ust. 3 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688), art. 39 ust. 1 oraz art. 54 ust. 2, 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostepnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) oraz Uchwały Nr LXXVII/104/2023 Rada Gminy Nieporęt z dnia 24 sierpnia 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla sołectwa Nieporęt – zachodni rejon ulicy Zegrzyńskiej, w gminie Nieporęt",

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla sołectwa Nieporęt – zachodni rejon ulicy Zegrzyńskiej, w gminie Nieporęt wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 22 października 2025 r. do 24 listopad 2025 r.

w siedzibie Urzędu Gminy Nieporęt w Dziale Zagospodarowania Przestrzennego, Plac Wolności 1, 05-126 Nieporęt w godzinach pracy urzędu (poniedziałek: 8:00-18:00, wtorek-czwartek: 8:00-16:00, piątek: 8:00-14:00). W wyżej określonym terminie powyższy projekt planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko zostanie opublikowany w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej Urzędu Gminy Nieporęt, tj. www.bip.nieporet.pl w zakładce: Prawo miejscowe/Plany zagospodarowania przestrzennego/Plany wyłożone do publicznego wglądu.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 27 października 2025 r. w siedzibie Urzędu Gminy Nieporęt w sali konferencyjnej o godz. 17:00. Każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego może wnieść uwagi. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Nieporęt. **Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Nieporęt w nieprzekraczalnym terminie do dnia 9 listopada 2025 r.** na adres: Urząd Gminy Nieporęt, Plac Wolności 1, 05-126 Nieporęt lub w postaci elektronicznej na adres mailowy: urzad@nieporet.pl lub poprzez elektroniczną skrzynkę podawczą Gminy Nieporęt w systemie ePUAP na adres: /urzadgminynieporet/skrytka lub formularza zamieszczonego w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej Urzędu Gminy Nieporęt. Wnoszący uwagi podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby, oznaczanie nieruchomości, której dotyczy uwaga.

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, prowadzone jest postępowanie w sprawie strategicznej oceny na środowisko dotyczącej projektu ww. planu miejscowego, zaś zgodnie z art. 54 ust. 2, organ opracowujący projekt planu miejscowego zapewnia możliwość udziału społeczeństwa w tym postępowaniu. Stosownie do art. 39 ust. 1 oraz art. 54 ust. 3 ww. ustawy informuję o możliwości zapoznania się z dokumentacją sprawy w siedzibie Urzędu Gminy Nieporęt oraz o możliwości zgłaszania uwag, na warunkach określonych w niniejszym ogłoszeniu.

Wójt Gminy Nieporęt
Agnieszka Powała

Załącznik do ogłoszenia – klauzula informacyjna
Klauzula informacyjna:

W związku z realizacją wymogów art. 13 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE - ogólne rozporządzenie o ochronie danych (dalej "RODO"), informuję, że:

1. Pani/Pana dane będą przetwarzane zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. c i e RODO, w celu realizacji czynności związanych ze sporządzeniem projektu „Miejscowego planu zagospodarowania dla części sołectwa Nieporęt – zachodni rejon ulicy Zegrzyńskiej, w gminie Nieporęt" na podstawie ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.
2. Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane przez okres niezbędny dla realizacji celu, w jakim zostały pozyskane, a po tym okresie będą przechowywane zgodnie z rzeczowym wykazem akt i przepisami o archiwizacji.

Administratorem Państwa danych osobowych jest Gmina Nieporęt, adres: Plac Wolności 1; 05-126 Nieporęt; adres e-mail: urzad@nieporet.pl; numer telefonu: (22) 767 04 00; fax: (22) 767-04-41 reprezentowana przez Wójta Gminy Nieporęt. Pełna informacja o przetwarzaniu danych osobowych dostępna jest w siedzibie oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy Nieporęt pod adresem https://www.nieporet.pl/klauzula-informacyjna-o-przetwarzaniu-danych-osobowych/ .

AUTO-MOTO

kupię

■ Kupię Każde Auto Osobowe Dostawcze Busy Motory Skuter Quady Kampery Oraz przyczepy Campingowe Natychmiastowy Odbiór Szybka Wycena Najlepsze Ceny na Rynku Zaświadczenia do Kasacji Mogą być bez opłat i z Opłatami Skorodowane Nie Na Chodzie oraz Ładne i w Pełni Sprawne 507-188-144
LEG 53603

SPORT i URODA

TURYSTYKA

USŁUGI

remont i budowa

■ **Malowanie, tapetowanie, remonty - osobiście, solidnie 694-065-757**
LEG 53620



ZŁOTA RĄCZKA - usługi budowlane, hydrauliczne, elektryka, mniejsze i większe remonty. Szybko, tanio i solidnie. Referencje. 735953829
LEG 53589

ogrodnicze



■ Wycinka drzew metodą alpinistyczną, sekcyjna wycinka drzew, przycinanie, prześwietlanie koron drzew, usuwanie martwych drzew, gałęzi, konarów, usługi rębakiem, zrębkowanie gałęzi oraz wywóz urobku. Z PODNOŚNIKA, MIEJSCA TRUDNO DOSTĘPNE, PROFESJONALNIE. 698-991-470
LEG 53176

inne

■ **Anteny, usługi RTV, domofony, wideofony, alarmy. 608630582**
LEG 53592



■ PROFESIONALNE NISZCZENIE I UTYLIZACJA DOKUMENTÓW. VICTORIA-RECYCLING.
PRZYJEŻDŻAMY PO DOKUMENTY
Tel. 604 913 993
LEG 53578



Wynajem i usługi podnośnikiem koszowym. Tel. 602 86 57 86, www.robert.media.pl
LEG 53551

BIZNES

NIERUCHOMOŚCI

do wynajęcia

Wynajmę pokój w Legionowie. 502 029 326
LEG 53538

ROLNICTWO

sprzedam

■ JAJA WIEJSKIE OD KUR GRZEBIĄCYCH Tel. 728 366 774 ul. Małołęcka 26, Nieporęt. Możliwość dowozu lub odbioru w Legionowie, 22 784 69 72.
LEG 53576

UROCZYSTOŚCI

organizacja imprez



■ Parodysta, wodzirej, konferansjer, animator kultury, półfinalista programu „Mam talent" - tanio, solidnie - Legionowo i okolice 791833101
LEG 53575

RESTAURACJA LEGIONOWSKA

■ **RESTAURACJA LEGIONOWSKA; chrzciny, komunie, stypy, urodziny, uroczyste obiady, romantyczne kolacje, catering. Tel. 505-360-809, www.legionowska.pl**
LEG 53611

SPRZĘT IT

MATRYMONIALNE

KOMUNIKATY

RÓŻNE



■ Sprzedam duże drewniane rzeźby, kapliczki 601913597
LEG 53610



INFORMACJA

o wywieszeniu wykazu nr 12/2025 z dnia 13.10.2025 roku nieruchomości lokalowej przeznaczonej do zbycia

Wójt Gminy Jabłonna stosownie do dyspozycji zawartych w art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy informacyjnej oraz na stronach internetowych Urzędu Gminy Jabłonna, na okres 21 dni, został zamieszczony wykaz nr 12/2025 nieruchomości lokalowej przeznaczonej do zbycia (sprzedaż lokalu nr 14 przy ul. Modlińskiej 150 w Jabłonnie w trybie bezprzetargowym na rzecz najemcy).

Dodatkowych informacji udziela Referat Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Gminy Jabłonna - tel. 22 767 73 11

eprasa.pl 3a0ed9021f

O G Ł O S Z E N I E

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Pułtusku przy
ul. Aleja Tysiąclecia 11,
tel. 23 692 52 27 lub 23 692 55 82,
ogłasza III ustny przetarg nieograniczony

na ustanowienie prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego z odzysku wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej: w Pułtusku przy ul. Tysiąclecia 37 m 44 o pow. użytkowej 36,30 m^2, składającego się z 2 pokoi, kuchni, łazienki z wc, przedpokoju, usytuowanego na czwartym piętrze bez balkonu. Lokal wymaga remontu.

Wartość lokalu została oszacowana przez rzeczoznawcę majątkowego na kwotę 195 000 zł
Cena wywoławcza wynosi 136 500 zł.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest uprzednie wpłacenie na konto Spółdzielni wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej lokalu **do dnia 29.10.2025r. na rachunek Spółdzielni nr 10 1020 1592 0000 2902 0012 3323.**

Za dokonanie wpłaty uznaje się wpływ środków finansowych na w/w rachunek Spółdzielni.

Przetarg odbędzie się w dniu 03.11.2025r. o godz. 10^{00} w budynku Spółdzielni przy ulicy Aleja Tysiąclecia 11 w Pułtusku pokój nr 1 sala narad.

W przetargu mogą brać udział osoby, które wniosą wadium w wysokości i terminie wyznaczonym w niniejszym ogłoszeniu. Przystąpienie do przetargu wymaga legitymowania się dokumentem potwierdzającym tożsamość. Jeżeli uczestnika przetargu zastępuje inna osoba, winna ona przedstawić pełnomocnictwo z notarialnie poświadczonymi podpisami. W przypadku małżonków, do dokonania czynności przetargowych konieczna jest obecność obojga lub jednego z nich ze stosownym pełnomocnictwem drugiego małżonka, zawierającym zgodę na odpłatne nabycie nieruchomości ze środków pochodzących z majątku wspólnego lub złożenie przez osobę przystępującą do przetargu oświadczenia woli nabycia nieruchomości z majątku odrębnego. W przypadku osoby upoważnionej do reprezentowania osoby prawnej podlegającej wpisowi do Krajowego Rejestru Sądowego wymagane jest okazanie przez osobę upoważnioną do reprezentowania osoby prawnej aktualnego wypisu z KRS. Na wypadek nie dokonania przez bank przelewu wadium wpłaconego przez osobę zamierzającą wziąć udział w niniejszym przetargu, zaleca się posiadanie przy sobie dowodu jego wpłaty.

Wygrywający przetarg obowiązany jest w terminie 30 dni od daty wygrania przetargu wnieść na konto Spółdzielni cenę wylicytowaną mieszkania pomniejszoną o wpłacone wadium.

Wygrywający przetarg traci wadium, jeżeli w terminie 30 dni od daty wygrania przetargu nie wpłaci wylicytowanej ceny lokalu.

Nabywca jest zobowiązany pokryć koszty notarialne, opłaty sądowe oraz koszty podatku od czynności cywilnoprawnych.

Lokal można oglądać w dni robocze po uprzednim zgłoszeniu się w Administracji Spółdzielni lub uzgodnieniu telefonicznym tel. 236925582, 236925227 wew. 32.
Szczegółowych informacji o mieszkaniu i warunkach przetargu udziela dział Administracji Spółdzielni.
Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

OBWIESZCZENIE STAROSTY NOWODWORSKIEGO
o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003r. - o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tj. Dz. U. 2024r. poz. 311) **zawiadamiam, że na wniosek Wójta Gminy Czosnów** ul. Gminna 6, 05-152 Czosnów **w dniu 08.10.2025r. została wydana decyzja Nr 571/2025 znak: AB.6740.432.2025 z nadanym rygorem natychmiastowej wykonalności** o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na **„Budowie drogi dla pieszych wzdłuż drogi gminnej Nr 240103W ul. Trakt w miejscowościach Kazuń Polski i Kazuń Bielany gm. Czosnów”** obejmującej niżej wymienione działki ewidencyjne:
jednostka ewidencyjna: 141402_2, obręb 0020 Kazuń Bielany,
dz. ew. nr: **42/23**, **229**, 15/12(**15/26**, 15/27), 16/8(**16/12**, 16/13), 17/1(**17/18**, 17/19), 17/2(**17/20**, 17/21), 17/6(**17/22**, 17/23), 42/11(**42/33**, 42/34), 42/12(**42/31**, 42/32), 48(**48/1**, 48/2), 59(**59/1**, 59/2), 220/1(**220/4**, 220/5), 225(**225/1**, 225/2), 226(**226/1**, 226/2), 227(**227/1**, 227/2), 228/1(**228/3**, 228/4), 232/2(**232/3**, 232/4);
jednostka ewidencyjna: 141402_2.0021 – Kazuń Polski,
dz. nr ew. **121/2**, **211/1**,
*(numery działek przed nawiasem oznaczają numery działek przed podziałem, **pogrubionym drukiem** zaznaczono działki przeznaczone pod inwestycję drogową).*

Określenie nieruchomości lub ich części, z których korzystanie będzie ograniczone w związku z przebudową innych dróg publicznych:
jednostka ewidencyjna: 141402_2.0020 – Kazuń Bielany,
dz. ew. nr: 60/4, 41/1, 46;

Określenie nieruchomości lub ich części, z których korzystanie będzie ograniczone w związku z budową lub przebudową zjazdów:
jednostka ewidencyjna: 141402_2.0020 – Kazuń Bielany,
dz. ew. nr: 15/12(15/26, **15/27**), 16/8(16/12, **16/13**), 17/1(17/18, **17/19**), 17/2(17/20, **17/21**), 48(48/1, **48/2**), 59(59/1, **59/2**), 225(225/1, **225/2**), 226(226/1, **226/2**), 227(227/1, **227/2**), 228/1(228/3, **228/4**), **15/21**, **16/6**, **16/9**, **16/10**, **230**, **232/1**;
*(numery działek przed nawiasem oznaczają numery działek przed podziałem, **pogrubionym drukiem** zaznaczono działki, z których korzystanie będzie ograniczone w związku z budową lub przebudową zjazdów);*

oraz informuję o możliwości zapoznania się przez strony postępowania z treścią ww. decyzji w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Nowym Dworze Mazowieckim, ul. I. Paderewskiego 1B, w godzinach pracy urzędu: poniedziałek w godz. 8^{00}-17^{00}, wtorek-czwartek w godz. 8^{00}-16^{00}, piątek w godz. 8^{00}-15^{00}. Stronami postępowania w sprawie są wnioskodawca, dotychczasowi właściciele oraz użytkownicy wieczyści nieruchomości objęci wnioskiem.

Od decyzji stronie przysługuje prawo do wniesienia odwołania do Wojewody Mazowieckiego, za pośrednictwem Starosty Powiatu Nowodworskiego. Zgodnie z art. 49 ustawy – Kodeksu postępowania administracyjnego (Dz. U. 2024r., poz. 572) - doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Termin na złożenie odwołania wynosi 14 dni od dnia doręczenia decyzji. Publiczne ogłoszenie następuje w Starostwie Powiatowym w Nowym Dworze Mazowieckim, w Urzędzie Gminy Czosnów, w urzędowych publikatorach teleinformatycznych – Biuletynie Informacji Publicznej w/w urzędów, a także w Tygodniku Nowodworskim.

Z up. STAROSTY
/-/ Andrzej Pacocha
WICESTAROSTA

KUPON NA DROBNE ZA 1 GROSIK

WYPEŁNIJ DRUKOWANYMI LITERAMI WPISUJĄC W KRATKĘ JEDNĄ LITERĘ ROBIĄC ODSTĘP MIĘDZY WYRAZAMI

☐ SZUKAM PRACY
☐ ODDAM ZA DARMO

Zlecający (Tylko do wiadomości redakcji)
imię
nazwisko
ulica
numer domu
kod, miejscowość
podpis

KUPON JEDNORAZOWY

1. Wypełniony kupon prosimy przynieść do biur ogłoszeń tygodników: Mazowieckie To i Owo, Lokalna, Tygodnik Nowodworski, Tygodnik Pułtuski.
2. Kupon bez pełnych, czytelnych danych zlecającego jest nieważny.
3. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

LEGIONOWO

XERO SERWIS
• SERWIS • SPRZEDAŻ
• WYNAJEM
URZĄDZEŃ
DRUKUJĄCYCH
TONERY • TUSZE
USŁUGI XERO
tel. 22 784 07 95 / xeroserwis.pl

Jagiellońska 8

INTER CARS
Filia Legionowo
ul. Zegrzyńska 4
tel.: 22 767 53 80
tel.: 22 767 53 89
INTERCARS.COM.PL

AUTO NAPRAWA
• MECHANIKA • GEOMETRIA • CZĘŚCI
• WYWAŻANIE KÓŁ • KLIMATYZACJA
Adam Szczypkowski
05-110 JABŁONNA ul. WYGONOWA 1
pn. – pt.: 8.00 - 17.00
☎605 94 91 91
022 782 49 10

WYCINKA DRZEW
METODĄ ALPINISTYCZNĄ
- SEKCYJNA WYCINKA DRZEW
- PRZYCINANIE PRZEŚWIETLANIE KORONY DRZEW
- USUWANIE DRZEW GAŁĘZI KONARÓW MARTWYCH
- USŁUGI RĘBAKIEM , ZRĘBKOWANIE GAŁĘZI ORAZ WYWÓZ UROBKU
698 991 470
Z PODNOŚNIKA • MIEJSCA TRUDNO DOSTĘPNE • PROFESJONALNIE

OGŁOSZENIA DROBNE
do bieżącego numeru
przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU
do godziny 12:00.

MOTOKLINIKA
mgr inż. Zbigniew Książek
MECHANIKA I ELEKTRYKA SAMOCHODOWA
WSZYSTKICH MAREK
Legionowo, Ul. Wrzosowa 11a
tel. 22 784 44 50, 504 688 558
www.motoklinika.auto.pl

eprasa.pl 3a0ed9021f





ICH INICJATYWA JEST DUŻA

O Pułtuskim Stowarzyszeniu SENIORZY-SENIOROM wciąż głośno, a to za sprawą różnorakich seniorskich aktywności. 8 października liczna grupa pań i panów spotkała się na miejskiej przystani

Przy suto zastawionym stole rozmawiano o najbliższych spotkaniach i planach STOWARZYSZENIA, grillowano kiełbasę, podgrzewano bigos i żurek. Spiewano, bawiono się przy muzyce mechanicznej. Grupa, której prezeską jest Teresa Zielińska, znana jest z aktywności i doskonałej atmosfery, która towarzyszy jej podczas spotkań integracyjno-towarzyskich.

W ubiegłą środę SENIORZY-SENIOROM gościli burmistrz Beatę Jóźwiak, zaprzyjaźnioną ze STOWARZYSZENIEM, oraz dyrektor MOPS Beatę Gemzę, która udziela gościnnie pomieszczenia na seniorskie spotkania.

- To właściwie nasze pierwsze spotkanie integracyjne na świeżym powietrzu, nad Narwią, w pięknym miejscu. Dzień słoneczny, ciepły, jak na zamówienie – mówi prezeska Zielińska. – Stół zastawiony - na ciepło mamy żurek i bigos, i grillowane kiełbaski. Pan Sławomir Zakrzewski przyrządził nam jajeczka, śledzie, pasztet, smalec, wędliny; bardzo nas ugościł. Pan Sławomir od niedawna jest naszym członkiem i jak to się mówi, wkupuje się do grupy. Dziś więc integracja i rekreacja, a w ogóle mamy w planach wiele zajęć, czas zaplanowany.

Dyr. Beata Gemza: - Przed nami PUŁTUSKA ZŁOTA JESIEŃ, to wydarzenie adresowane do seniorów GMINY PUŁTUSK, to cykl spotkań, różnych wydarzeń, wykładów, wystaw, zajęć sportowych, kulturalnych czy występów.

PUŁTUSKA ZŁOTA JESIEŃ zapowiada się więc niezwykle ciekawie, tymczasem burmistrz Beata Jóźwiak podziękowała seniorom za ich aktywność, za działania. – Uważam, że seniorzy, od pewnego czasu, są bardzo widoczni. Widzę współpracę między Pułtuskim Stowarzyszeniem SENIORZY – SENIOROM a Polskim Związkiem Emerytów, Rencistów i Inwalidów, widzę również działalność naszej RADY SENIORÓW, no i pań ze STOWARZYSZENIA, które bez wątpienia królują, mobilizują, pokazują się, dzięki czemu jak gdyby inni też się aktywizują – chcą uczestniczyć w różnych zajęciach. Cieszy ta współpraca, cieszą atrakcje, które mamy dla seniorów – sportowe, kulturalne. Tak, chcemy mobilizować naszych seniorów, ale również dziękujemy im za aktywność, za dawanie czegoś od siebie – a ich inicjatywa jest duża.

GMD

















eprasa.pl 3a0ed9021f

Nie przeszkadzajmy owadom, które przygotowują się do zimy

Jesienią, gdy przyroda zwalnia rytm, łatwo pomylić troskę z działaniem na wyrost. Motyl wiszący bez ruchu na strychu lub w piwnicy nie potrzebuje ratunku, lecz spokoju. Każda próba wybudzenia czy przeniesienia w cieplejsze miejsce może kosztować go życie - podkreśla entomolożka i edukatorka Magda Gorczyca.

W rozmowie z PAP ekspertka opowiedziała o różnych strategiach, jakie motyle i inne żyjące w Polsce owady stosują, aby przetrwać zimowy czas. - Owady, jako zwierzęta zmiennocieplne, nie są w stanie funkcjonować zimą, poza nielicznymi wyjątkami. W zależności od gatunku wykształciły kilka strategii przetrwania tego okresu. Niektóre migrują, tak jak ptaki, inne zapadają w sen w postaci dorosłej, jeszcze inne zimują wyłącznie jako poczwarki, jaja czy formy larwalne - wyjaśniła biolożka.

HIBERNUJĄCE MOTYLE

Część polskich motyli przeczekuje zimę jako dorosłe osobniki (imago). Należą do nich m.in. rusałka pawik oraz latolistek cytrynek.

Rusałka pawik szuka schronienia w osłoniętych i chłodnych, ale nie mroźnych miejscach: w piwnicach, na strychach, w dziuplach drzew czy budkach lęgowych dla ptaków. - Można je zauważyć, gdy siedzą ze złożonymi skrzydłami przyczepione do sufitu, do góry nogami. Wyglądają trochę jak suche liście i można odnieść wrażenie, że są już martwe. Ale nic bardziej mylnego - opisała Magda Gorczyca.

Taki bezruch wynika z tego, że aktywność wszystkich owadów zależy od temperatury otoczenia. W naszym klimacie oznacza to, że od jesieni do wiosny całkowicie spowalniają ich funkcje życiowe. Podobną strategię stosuje popularny latolistek cytrynek. Jednak przedstawiciele tego gatunku wybierają trochę inne kryjówki. - To jedyny motyl w Europie, który zimuje w warstwie opadłych liści. Dlatego częste grabienie ogrodów jesienią i palenie zebranych liści niszczy nie tylko ich schronienia, ale i je same - podkreśliła specjalistka.

Dodała, że ten przykład dobrze wpisuje się w szerszy nurt działań, do których od kilku lat zachęcają ekolodzy. Oprócz zalecania, by ograniczać koszenie trawników, coraz częściej zwracają oni uwagę na potrzebę pozostawiania przynajmniej części liści w ogrodach, parkach i na trawnikach.

- Z biologicznego punktu widzenia to nie są śmieci. Opadłe, butwiejące liście pełnią wiele ważnych funkcji: stanowią zimową osłonę dla owadów, zatrzymują wilgoć w glebie, a wiosną wzbogacają ją w materię organiczną - wyjaśniła.

Coraz więcej polskich gmin zaczyna to dostrzegać i prowadzić kampanie edukacyjne dla mieszkańców, a nawet wyznacza strefy, w których liście nie są grabione. - Na razie dość często ludzie obawiają się, że nieuprzątnięte liście wiosną zgniją, a przez to nie wyrośnie trawa. Tymczasem to wszystko pięknie się rozłoży. Natura sama się sprząta. Proszę zauważyć, że w lasach co roku opadają ogromne ilości liści, których nikt nie grabi, a mimo to wiosną nie zalegają - przypomniała edukatorka.

LARWY I POCZWARKI RADZĄ SOBIE LEPIEJ

Większość rodzimych motyli chłodne pory roku przeczekuje jednak w znacznie bezpieczniejszych postaciach - jako jaja, gąsienice lub poczwarki. - To zdecydowanie lepsza opcja. Jaja mogą spokojnie przeleżeć całą zimę na roślinach, gąsienice często zakopują się w ziemi lub wciskają pod korę, a poczwarki skrywają w spróchniałych pniach lub w małych jamkach wykopanych w glebie - wytłumaczyła biolożka.

Podkreśliła, że gąsienice (ale i dorosłe owady), zanim znajdą kryjówkę, muszą intensywnie żerować, aby zgromadzić zapasy energii. Najedzone mają większe szanse, by przetrwać długie miesiące bez pokarmu i obudzić się w dobrej kondycji.

Szanse na przeżycie zwiększa też to, że wymienione stadia rozwojowe są mniej narażone na nagłe zmiany temperatury. Jednak, jak zaznaczyła Magda Gorczyca, wciąż wymagają one ochrony. - Warto pamiętać, że gałęzie i kłody pozostawione w ogrodzie to dla wielu owadów sypialnie. Jeśli w ramach porządków wszystko spalimy, zniszczymy setki ukrytych tam organizmów - powiedziała.

NIE TYLKO PTAKI ODLATUJĄ

Część gatunków zamiast snu zimowego wybiera dalekie wędrówki. Najbardziej znanym polskim przykładem motyla migrującego jest rusałka admirał.

- Jesienią możemy je zobaczyć na kwiatach albo sfermentowanych owocach, gdzie intensywnie żerują. W ten sposób gromadzą siły, by odlecieć na południe Europy i do Afryki Północnej - powiedziała specjalistka. - To dla nich bezpieczniejsze miejsce na spędzenie zimy, bo nasze warunki są zbyt surowe. Z powrotem do Polski wracają dopiero w maju, już jako kolejne pokolenie. Jeszcze bardziej spektakularna jest wędrówka rusałki osetnika. - To prawdziwa sztafeta. Jeden osobnik nie jest w stanie przelecieć tak dużego dystansu, aż do Afryki Subsaharyjskiej, dlatego wędrówka odbywa się w wielu etapach. Startujący z Polski motyl zatrzymuje się po drodze, składa jaja, z których rozwija się nowe pokolenie i dopiero ono leci dalej. Według badaczy do miejsca zimowania dociera dopiero szóste pokolenie - podkreśliła.

Jak dodała, tak długi lot wymaga też sprytu. - Siła skrzydeł motyli jest imponująca, ale ograniczona, dlatego pomagają sobie fizyką. Korygują wysokość lotu i wykorzystują warunki pogodowe, aby jak najoptymalniej wykorzystać prądy powietrzne, które je niosą i przyspieszają wędrówkę - powiedziała.

NIE TYLKO MOTYLE SZUKAJĄ KRYJÓWEK

W stan uśpienia zapadają nie tylko motyle. W suchych, pustych w środku łodygach roślin chowają się dzikie pszczoły. Kryjówek poszukują również królowe os i trzmieli, które wiosną założą nowe gniazda. Jak przypomniała przyrodniczka, nierzadko obserwujemy w naszych domach takie pojedyncze, ociężałe osobniki.

- Dobrze gdybyśmy ich nie usuwali i pozwolili w jakimś kącie dotrwać do wiosny - powiedziała. - Bo choć osy nie cieszą się sympatią ludzi, są zapylaczami, a do tego bardzo skutecznymi drapieżnikami, które regulują liczebność szkodników roślin.

Do naszych domów jesienią coraz częściej wkraczają też gatunki inwazyjne, takie jak wtyk amerykański czy biedronka azjatycka. - Te, zgodnie z konsensusem naukowym, powinny być zwalczane, ale ich rozpoznanie bywa trudne, bo zdarza się, że przypominają gatunki rodzime - zaznaczyła.

DEZORIENTUJĄCE ZMIANY KLIMATYCZNE

Postępujące zmiany klimatyczne coraz częściej zakłócają naturalny rytm życia owadów. - W ostatnich latach zdarzało się, że do wybudzeń motyli dochodziło już w lutym, jeśli przytrafiło się kilka bardzo ciepłych dni. Niestety, potem znowu się ochładzało i całe skupiska zamarzały - opowiedziała Magda Gorczyca.

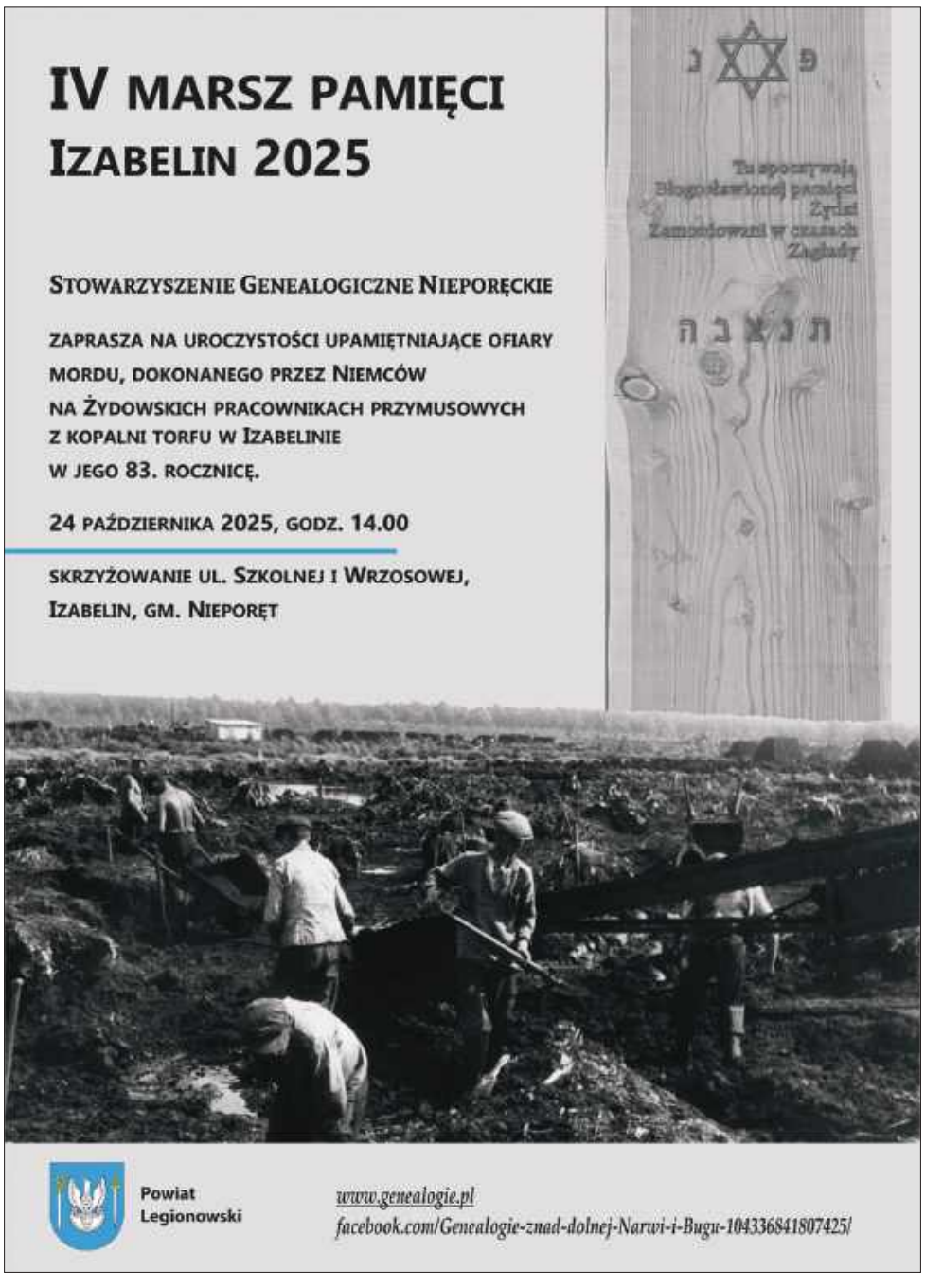
Równie niekorzystnie działają na nie zbyt wysokie temperatury w naszych domach. Ciepło pobudza uśpione owady, które przedwcześnie zaczynają się poruszać. - A nam wydaje się, że trzeba im pomóc. Tymczasem najlepsze, co możemy zrobić, to zostawić je w spokoju. Każda próba przenoszenia do cieplejszych pomieszczeń, choć wynikająca z dobrych intencji, oznacza dla nich śmierć. Jeśli już znajdziemy takiego owada, należy go zanieść do chłodnego miejsca, np. piwnicy lub altanki - zaznaczyła edukatorka.

- Każdy z owadów ma swoją strategię na przetrwanie zimy - podsumowała. - To my, ludzie, najczęściej wprowadzamy w ten rytm chaos. Dlatego w kontekście porządków jesiennych warto zastanowić się, czy na pewno musimy palić całe drewno, które mamy w ogrodzie, i usuwać wszystkie liście. Czasem największą pomocą okazuje się pozostawienie przyrody w spokoju.

Nauka w Polsce,

Katarzyna Czechowicz





eprasa.pl 3a0ed9021f







GAJDA MED

NOWOCZESNY DESIGN I FUNKCJONALNOŚĆ

9 października otwarto świeżo wyremontowaną przychodnię Centrum Medycznego Gajda-Med w Pułtusku. W uroczystości udział wzięli przedstawiciele służby zdrowia, przybyły władze miejskie i powiatowe oraz lokalne media

Przychodnia – po remoncie – prezentuje się imponująco ze względu na nowoczesny design i funkcjonalność, co w przypadku wnętrz przy Piotra Skargi przekłada się to na spokojną estetykę, koloryt oraz wygodę pacjentów (kanapy i wygodne krzesło-foteliki). Jej wnętrza są przestronne, poczekalnia komfortowa, gabinety ergonomiczne, czyli dostosowane w taki sposób, aby były wygodne i bezpieczne dla chorych i badających się; minimalizujące zmęczenie dyskomfort pacjentów i lekarzy.

Unowocześnienie infrastruktury, proces rejestracji i i obsługi będzie miał wpływ i na czas oczekiwania na wizytę lekarską, i na komfort samego oczekiwania. - Naszym priorytetem było więc nie tylko leczenie, ale także stworzenie przyjaznej przestrzeni, w której chorzy będą się czuć komfortowo już od momentu wejścia w progi naszej przychodni – powiedział TYGODNIKOWI profesor Robert Gajda, dodając, że: - Nowa odsłona przychodni po remoncie, to istotny krok w rozwoju lokalnej opieki zdrowotnej, bo to nie tylko chodzi o wnętrza, ale co za nimi idzie i o rozszerzenie zakresu usług specjalistycznych. Do naszego zespołu dołączyli bowiem nowi lekarze, specjaliści, którzy zapewnią mieszkańcom miasta i powiatu dostęp do szerszej diagnostyki.

W spiczu podczas uroczystości, Robert Gajda odniósł się do odległej przeszłości, do roku 1998 roku, 28 grudnia, kiedy to przychodnia została zarejestrowana. To była jedna z ostatnich decyzji ówczesnego wojewody ciechanowskiego, Henryka Kowalczyka. I tak w sumie przychodnie przy Piotra Skargi, przy 3 Maja i w terenie (Gajda-Med -y) obsługują ponad 50 tys. pacjentów. – To ogrom, potężna liczba pacjentów! – objaśniał profesor.

Obecnie pułtuskie CM Gajda-Med składa się z obiektów/części ABC, w nich liczne poradnie – „sam nie wiem, ile ich jest naprawdę" - rzucił prof. Gajda, ale wyliczał je długie chwile. – To potężna przychodnia – podkreślił.

Słów kilka padło również o szpitalu na Popławach, „niezadłużonym, pięknie utrzymanym, mającym wszystkie kontrakty". A problemy? Są, związane z brakiem kadry medycznej – te dotyczą całej Polski, ale w dużym stopniu problem łagodzą pracownicy z Ukrainy. Gdyby to ode mnie zależało, otworzyłbym rynek dla medyków całego świata.





Prof. R. Gajda przyjął gratulacje od wielu osób, w tym od włodarzy miasta i powiatu, Beaty Jóźwiak i Mateusza Miłoszewskiego, Tadeusza Nalewajka, Łukasza Skarżyńskiego i innych. Były to ciepłe, życzliwe słowa, podnoszące rozwój Centrum Medycznego Gajda – Med i jego starania na rzecz swoich pacjentów.

Grażyna M. Dzierżanowska



MOJE MAZOWSZE W NASZEJ LUTNI

9 października, w MCKiS, w sali LUTNI, odbyło się spotkanie artystów wystawiających swoje prace w ramach I Festiwalu Artystycznego Seniorów, połączone z wystawą, poprowadzone przez prezes ZARZĄDU FUNDACJI Art-Heart Dorotę Polewaczyk i dyrektor MCKiS Ewelinę Wielechowską. Na długo pozostanie w pamięci artystów i gości, oczarowanych przebiegiem tego artystycznego wydarzenia







- Wystawa MOJE MAZOWSZE to projekt niezwykły, pokazuje, że sztuka nie zna wieku i że każdy z nas może stać się twórcą. Seniorzy dali nam bezcenną lekcję, że warto sięgać po swoje pasje i dzielić się nimi z innymi. Dzięki ich pracom możemy dziś spojrzeć na Mazowsze oczami tych, którzy najlepiej znają jego urodę, tradycje i dusze jego mieszkańców. Jako instytucja kultury czujemy się dumni, że możemy wspierać takie przedsięwzięcia, łączące pokolenia, wzmacniające więzi społeczne i przypominające o bogactwie naszej lokalnej tożsamości. Dziękujemy serdecznie FUNDACJI Art-Heart za współpracę – powiedziała dyr. Wielechowska.

„Dwa słowa na temat FUNDACJI i projektu" podała prezes Polewaczyk. – Fundacja powstała dzięki moim ogromnym wysiłkom pięć lat temu. Jesteśmy do dzisiaj na mapie Pułtuska i okolic i z tego miejsca chciałam bardzo podziękować za już pięcioletnią pracę mojej przyjaciółce Agnieszce Michalskiej. Nasze pierwsze dwa lata to były czysto charytatywne – orka na ugorze, ale ta nasza praca została zauważona i doceniona przez włodarzy naszego miasta. Z całego serca dziękuję pani burmistrz, Beacie Jóźwiak, za wielkie serce, dziękuję, panie Mateuszu, za wsparcie, dziękuję paniom dyrektorkom za to, że zawsze możemy liczyć na waszą otwartość, na życzliwość i na ciepłe przyjęcie, zawsze, jeżeli tego potrzebujemy. Jesteśmy po to, żeby m.in. wychodzić ku realizacji potrzeb seniorów. A dlaczego? Aby oni, wychodząc do ludzi, poprawiali swoje samopoczucie, zapobiegali osobistej izolacji i poczuciu wyobcowania, osamotnienia. Żeby czuli się potrzebni, ale też sami sobie. To jest ten czas w życiu, gdzie seniorzy, mogą spojrzeć na siebie. I ta wystawa jest dowodem na to, że państwo są ze sobą, że realizują swoje pasje.

W nawiązaniu do ekspozycji MOJE MAZOWSZE, zebrani wysłuchali wzruszającej recytacji wiersza Stanisława R. Dobrowolskiego „Być może" w czarującej wręcz interpretacji Joanny Gregorczyk. To utwór i o umiłowaniu Mazowsza, i o jego urodzie.

W muzyczną podróż zabrała zebranych wybitna pianistka Helena Arendarewska wywodząca się z polskiej rodziny Bodzińskich. – Sztuka jej interpretacji zachwyca publiczność w Polsce i w Ukrainie. Corocznie uczestniczy w projektach szopenowskich, konkursach i festiwalach polonijnych w Ukrainie – zapowiedziała pianistkę dyr. E. Wielechowska. Tak uczestnicy spotkania usłyszeli muzykę Fryderyka Szopena, melodie inspirowane mazowieckim krajobrazem. – To piękne zakończenie dzisiejszego spotkania, w którym sztuka, poezja i muzyka spotykają się w jednym miejscu.

Jeszcze przed występem, pani Helena - w Pułtusku po raz pierwszy - podziękowała za możliwość „przebywania w tym przepięknym miejscu i za serdeczne przyjęcie". Podała, że wykona sześć utworów Szopena - nokturny, mazurki i walce.

- Rozpłynęłam się przy tej muzyce – powiedziała Dorota Polewaczyk – jestem pod ogromnym wrażeniem. Obie panie uświetniły naszą wystawę i ja im z głębi serca dziękuję. Słowa te zostały przyjęte gromkimi oklaskami.

Burmistrz Beata Jóźwiak określiła występy pań" jako coś pięknego, dzięki czemu poczuliśmy się lekko i ulotnie". Paniom Ewelinie i Dorocie podziękowała za owocną współpracę, za harmonię.

A artyści wystawionych prac, różnorodnych, to: Wiesława Belczyńska, Teresa Czajkowska, Joanna Gregorczyk, Grażyna Kozioł, Marek Leleń, Barbara Okońska, Hanna Pniewska, Barbara Popielska, Irena Poteraj, Wiesława Przygodzka, Jadwiga Rozbicka, Kazimierz Szymanek, Krystyna Twardowska, Barbara Wąsiewska, Regina Wiśniewska, Halina Wiśniewska, Bogusława Woźniak.

Grażyna M. Dzierżanowska

eprasa.pl 3a0ed9021f

TELEFON INTERWENCYJNY: 512 405 978, redakcja@pultuszczak.pl

CZWARTA PREMIERA PTA-K-a AD 2025

Oto TEATR ROZMYTY KONTRAST z Ciechanowa, który do Pułtuska przybył ze sztuką „TERAZ ALBO NIGDY" w reżyserii Bartosza Krupińskiego



Ciechanowska grupa, niezwykle urocza, spotyka się z olbrzymim wręcz i pozytywnym odbiorem wystawianych sztuk, gromadząc liczną widownię. Tak było i w Pułtusku, łącznie z entuzjastycznymi brawami.

Na scenie, ukazującej mieszkanie utrzymane w nowoczesnej estetyce, znamionującej status społeczny właścicieli (scenografia Piotra Czaplickiego, przemyślana, dostosowana do aktywności scenicznej aktorów) pojawiać się będzie para małżeńska; to milionerzy – ona Krystyna (Aleksandra Barańska) i on Ryszard (Bartosz Krupiński), ich oryginalna sąsiadka (Edyta Szwejkowska), studentka (Alicja Nowakowska) i Karol (Michał Wiktorowicz). Wszyscy z pierwszej aktorskiej ligi z tą uwagą, że żona milionera to żona milionera, przewodzi tej lidze – dynamiczna w scenicznej grze, wygadana, nawet wyszczekana, gdy zdenerwowana, doświadczona w aktorskiej sztuce. Tuż za Krystyną podążają równie ciekawe aktorki – sceniczna sąsiadka i sceniczna studentka. A mężczyźni? Wespół w zespół, chociaż... Chociaż Karol z każdym wejściem rozwijał skrzydła. I błyszczał.

Trzy akty na scenie, a nuty nudy nie było, akcja dynamiczna, z licznymi zwrotami, mało przewidywalna, powodowała ciekawość widowni w kwestii, co będzie dalej, mówiąc kolokwialnie, kto kogo wystrychnie na dudka. A wystrychnąć na dudka pragnie mąż żonę, bo ta chce rozwodu i podziału majątku pół na pół. Mąż nie zgadza się na takie dictum, więc myśli o pozbyciu się żony ze swojego życia i życia w ogóle. Pomóc ma mu w tej „brudnej" robocie sąsiad, mężczyzna niebogaty i nękany depresją, znaleziony w stanie nieświadomości na wycieraczce państwa milionerów. I od tego już momentu widz miał w głowie jedno: co będzie dalej i kto kogo załatwi.

Na szczęście nikt nie umarł.

Ach, i dźwięk in plus - Paweł Bartczak. I stroje sceniczne – barwne jak malarska paleta...

Grażyna Maria Dzierżanowska



Sukces lokalnego kardiologa

Podczas XXIX Kongresu Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego, który odbył się w 25-27 września 2025 roku w Krakowie, przyznano nagrody za najlepsze prace naukowe. Nagrodę za najlepszą pracę z zakresu badań klinicznych otrzymał zespół autorów, w którego składzie znalazł się również prof. dr hab. n. med. Robert Gajda z Pułtuska.

Doceniona praca naukowa nosi tytuł:**"Nowe elektrokardiograficzne czynniki ryzyka groźnych zdarzeń sercowo-naczyniowych w zespole Andersen–Tawila".** To wyróżnienie jest szczególnie prestiżowe, gdyż nagroda Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego przyznawana jest corocznie wyłącznie jednej najlepszej pracy w obszarze badań klinicznych.

– To ogromna satysfakcja, że nasza wspólna praca badawcza została wyróżniona przez środowisko kardiologiczne w Polsce. To także dowód, że badania prowadzone w mniejszych ośrodkach, takich jak Pułtusk, mogą mieć ogólnokrajowe znaczenie naukowe – podkreśla prof. dr hab. n. med. Robert Gajda. Nagroda została wręczona podczas uroczystej sesji otwarcia Kongresu PTK 2025 w obecności władz Towarzystwa i licznych uczestników.

red.

PIĄTA PREMIERA PTA-K-a AD 2025

Ostatnia premiera PTA-K-a to sztuka „ZNALEZIONE, NIEKRADZIONE", komedia romantyczna (ludzie kochają komedie romantyczne) Łukasza Rembeckiego w wykonaniu TEATRU „PUŁ/PÓŁ" z Pułtuska



Reżyser? Łukasz Rembecki, o którym program teatralny do spektaklu podaje, że to: „Młody adept sztuki, aktor amator, wolny od presji, bawiący się formą. Eksperymentuje i pozwala, aby pasja i intuicja kierowały jego poczynaniami".

Rzeczywiście, w „ZNALEZIONE, NIEKRADZIONE", ową zabawę formą i eksperymentowanie z materią teatralną widać jak na dłoni. I jedno, i drugie miało znaczący wpływ na walory projektu Ł. Rembeckiego.

I tak, dzięki innowacji formy, mamy tu do czynienia i z wątkami filmowymi (bardzo ciekawymi, z Pułtuskiem w tle i te... lody w wafelku), ukazywanymi na dużym ekranie oraz jakoby z dwoma teatrami na scenie – jeden z treściami dotyczącymi przeszłości, lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku, czyli młodości Tośka, Helenki, Wojtusia i drugi, ten współczesny, naznaczony chorobą i śmiercią Antoniego, a wcześniej jego widzeniem się z wnukami.

Fabuła wzięta jest w klamrę – sztuka rozpoczyna się obrazem Antoniego na wózku inwalidzkim i kończy sceną jego śmierci (na wózku), tuż po odejściu wnucząt.

Inne walory sztuki? Pieczołowite odtworzenie atmosfery lat 80. XX wieku – zarówno w wątkach filmowych jak i obrazach scenicznych, a chodzi o modę tamtych lat (ubiór, sposób uczesania), rozrywki (zabawy taneczne), atmosferę stanu wojennego.

Bohaterowie? Prawdziwi, z krwi i kości. A aktorzy? Nie zawiodły dzieci – Franciszek Czarnowski - Piotruś i Alicja Czarnowska – Agatka, dzieci przebywające pod okiem opiekunki (Aleksandra Jaworska); nie zawiedli również dorośli aktorzy: Dawid Wielgo - Tosiek – rozemocjonowany uczuciem do Helenki, w rolę której wcieliła się Julia Jeż – subtelna, wierna wakacyjnej miłości przez całe życie; Łukasz Rembecki – Wojtuś, chłopak wierny w przyjaźni, energiczny, z humorem; Grzegorz Wiśniewski - KUDŁATY i Łukasz Smoleń – ŁYSY, agresywni gangsterzy, wyraziści; Alicja Żuk – przyjaciółka Helenki – dziewczyna wróżąca z płatków kwiatowych oraz Artur Bednarek - Antoni i Dorota Polewaczyk - duch Helenki, para zakochana na ziemi i PO ŻYCIU, budząca tkliwość w sercach widzów.

Rzęsiste i długie brawa widowni.

Grażyna Maria Dzierżanowska



GMINA GZY

Fotowoltaika dla OSP

W piątek, 26 września, w siedzibie WFOŚiGW w Warszawie odbyło się uroczyste spotkanie w trakcie którego zostały podpisane umowy na wsparcie ważnych zadań z zakresu ochrony środowiska

Wśród beneficjentów znalazła się również Gmina Gzy oraz Ochotnicza Straż Pożarna w Szyszkach, którzy otrzymali dofinansowanie na ważne inwestycje związane z odnawialnymi źródłami energii.

To bardzo ważny krok w kierunku unowocześniania gminy oraz zwiększania bezpieczeństwa energetycznego jednostek OSP. Dzięki instalacjom fotowoltaicznym, strażnice będą mogły funkcjonować jeszcze sprawniej, a jednocześnie stanie się to przykładem dobrych praktyk w zakresie ekologicznych inwestycji.

źródło: **gmina Gzy**

eprasa.pl 3a0ed9021f

Mazowsze dla straży pożarnych

MAZOWSZE MA



DZIELNYCH STRAŻAKÓW

SEJMIK WOJEWÓDZTWA POMAGA
W ZAKUPIE SPRZĘTU STRAŻACKIEGO

więcej o programach wsparcia na mazovia.pl

eprasa.pl 3a0ed9021f